

Kurier szczęciński



PONIEDZIAŁEK, 8 PAŹDZIERNIKA 1984 ROKU

Nr 199 (12 082)

Rok założenia 1915

Nakład: 85 000 egz.

Cena 5 zł

Produkcja czy sfera niematerialna?

Płace w 1985 r. — dylematy planu

WARSZAWA PAP. W wyjątkowo tym razem gorącej dyskusji nad założeniami Centralnego Planu Roczny na 1985 r. ostro zarysowała się — poze dziennikarz PAP — rozbieżność poglądów na kwestię wzrostu płac i zatrudnienia w produkcji i tzw. sferze niematerialnej.

W „ZAŁOŻENIACH” zaproponowano, jak wiadomo, obniżenie stopnia wynagradzania przystępu wydajności pracy w produkcji, po to, aby „wygospodarować” w ten sposób środki na opłacenie niezbędnego wzrostu zatrudnienia w ochronie zdrowia, oświacie, opiece społecznej i innych działach świadczących usługi społeczne. Propozycja ta wywołała duże zastrzeżenia załóg w przemyśle i budownictwie, ale i wśród pracowników tzw. sfery budżetowej założenia planu nie spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem. Obie strony wysuwają przy tym argumenty o dużym ciężarze gatunkowym. Rozstrzygnięcie tego dylematu nie będzie zatem sprawą łatwą.

W jaki sposób, bez zachęty płacowej do zwiększenia wydajności miałyby wzrosnąć w przyszłym roku produkcja, zwłaszcza

czy rynkowa? To pytanie padło często w czasie konsultacji założeń CPR. Powołano się przy tym na rzeczywiste braki kadrowe, które wielu zakładom „rynkowym” uniemożliwiają pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych. Tymczasem niemal cała przyrost zatrudnienia w w 1985 r. ma nastąpić w dzia-

(Dokończenie na str. 2)

W. Jaruzelski wizytował posterunek MO

Uznanie dla milicyjnej służby

W PRZEDDZIEN 40 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa 6 bm. I sekretarz KC PZPR prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z delegacjami służby milicyjnymi odwiedzając posterunek MO w Halinowie woł. stolecznej. Tego dnia pod czas uroczystego apelu w warszawskiej siedzibie MO sztandar Stolecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych udekorowany został Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

W Łozannie

Kongres astronautyczny

GENEWA PAP. Dziś rozpoczyna się w Łozannie 35 kongres międzynarodowej federacji astronautycznej. W tego pracach weźmie udział ok. tysiąca naukowców i specjalistów z wielu państw.

Kontynenty nadal „pływają”

WASZYNGTON PAP. Jak wynika z obliczeń opartych na satelitowych danych stacji naziemnych oraz kilku satelitów krążących wokół naszego globu, kontynenty na Ziemi nadal „pływają”.

Według opublikowanych ostatnich danych, „przepaść” między Europą a Ameryką Północną (oczywiście nie polityczną) fizyczna) powiększa się w ciągu roku o 1,5 cm. Oznacza to równocześnie że Ocean Atlantycki z roku na rok rozszerza się.

Potwierdza to teoria, że powierzenia ziemi składa się z 20 wielkich płyt pływających na ciekłym wnętrzu naszej planety.

Inauguracja przy ul. Słowackiego

Krzyż Komandorski dla Akademii Rolniczej

W UB, PIĄTEK zainaugurowała nowy rok nauki Akademii Rolniczej w Szczecinie. Na uroczystość, która odbyła się w Auditorium Maximum przy ul. Słowackiego, przybyli przedstawiciele władz: wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Henryk Wójcik, wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Henryk Kurośwski, sekretarze KW PZPR Zdzisław Fedziński i Adam Sobiechowski, wolewoda szczeciński Stanisław Malec, przedstawiciele stronnictw politycznych oraz liczna rzesza studentów i pracowników nauki.

Przemówienie wygłosił rektor AR prof. dr hab. Jerzy Piasecki. Następnie odbyła się immatrykulacja oraz ceremonia wręczenia promocji doktorskich.

Centralnym momentem uroczystości było nadanie Akademii Rolniczej obchodzącej w tym roku 90-lecie swej działalności, Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski. Zasłużeni pracownicy akademii otrzymali odznaczenia i nagrody ministra.

„Gaudeamus igitur” w WSM

SOBOTA i niedziela upłynęły w Wyższej Szkole Morskiej pod znakiem uroczystości inauguracyjnych kolejnej roku nauki — 1984/85.

(Dokończenie na str. 2)

Nowozelandzki projekt zakazu prób nuklearnych

LONDYN PAP. premier Nowej Zelandii, David Lange oświadczył w poniedziałek w Wellington, że przedstawi w ONZ projekt rezolucji w sprawie całkowitego zakazu wszelkich prób nuklearnych.



Ruszył II etap polickiej bieżnikowni

Od „malucha” do „Poloneza”

W PIĄTEK w Policach z udziałem wicewojewody Szczepana Fita odbyła się uroczystość otwarcia II etapu Zakładu Bieżnikowania Opon należącego do miejscowego Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej.

W PIĄTEK w Policach z udziałem wicewojewody Szczepana Fita odbyła się uroczystość otwarcia II etapu Zakładu Bieżnikowania Opon należącego do miejscowego Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej.

OZNACZA TO, że od piątku w Policach rozpoczęto wstępne prototypowanie opon dla samochodów osobowych i dostawczych. Doświadczenia z doświadczeń, Dosłowa zdolność produkcyjna nowej linii bieżnikowania wyniesie 18 tys. opon rocznie. W polickim zakładzie regenerowane będą opony w szer-

Przyszłość Szczecina w naszych rękach!

Co może samorząd?

O BOWIAZUJĄCA OD POŁOWY CZERWCA br. Ustawa o Systemie Rad Narodowych i Samorządu Terytorialnego nadaje tym ostatnim nowe uprawnienia. Jednym z nich jest pełnienie funkcji kontrolnej w stosunku do działów administracji w osiedlach, a także współdziałanie i współodpowiedzialność za szeroko pojęty rozwój terenu działania samorządu.

ODPOWIEDZI na te pytania szukalem wśród działaczy Komitetu Osiedlowego Samorządu nr 15 w dzielnicy Gminiec.

— Jeśli ktoś dobrze rozumie nową rolę samorządu, to przede wszystkim samemu mieszkańcy naszej dzielnicy — mówi pan K. mieszkałowiec przy ul. Kruszwickiej. — Bardzo

(Dokończenie na str. 8)

Walka wyborcza na ekranach TV

Reagan — Mondale

WASZYNGTON PAP. W niedziele wieczorem w Louisville w stanie Kentucky odbyła się pierwsza wspólna debata prezesa i dyktatora telewizyjna Ronald Reagana oraz kandydata partii demokratycznej na prezydenta USA, Waltera Mondale'a. Oba koncentrowali się na problematyce wewnętrznej w tym na deficycie w budżecie USA. W debacie na temat zagranicznej Walter Mondale oświadczył m. in. że prezydent Reagan jest odpowiedzialny za to, że w ciągu ostatnich 17 miesięcy dokonano 3 ataków bombowych na obiekty amerykańskie w Libanie. W wyniku ostatnich z tych ataków na leden z budynków ambasady USA w Bejrucie do którego przynależała się organizacja „Święta wojna islamska” 39 września br. zginęło 23 osób w tym 2 Amerykanów.

Kancelerz Kohl w Chinach

KANCLERZ RFN, Helmut Kohl, przybył z T-dziową wizytą oficjalną do Chin. W poniedziałek rozpoczął się rozmowy zachodnio-niemiecko-chińskie. Kohl spotkał się m. in. z członkiem najwyższego kierownictwa ChRL, Teng Cy-jangiem. Kohlowi towarzyszy liczna grupa ekspertów, głównie gospodarczych.

Rozbił się samolot szpiegowski

LONDYN PAP. Jak informuje Agencja Reutersa, w pobliżu bazy lotniczej Osan w Korei Południowej rozbił się w poniedziałek samolot szpiegowski „U-2” należący do sił powietrznych USA.

Łódź ochrania ...kwiaty

PARYŻ PAP. Francuskie pismo „Science et Vie” informuje o opracowaniu interesującej metody ochrony sadów owocowych przed wiosemnymi przymrozkami. Umieszczony w sadzie czujnik przy spadku temperatury do zera przekazuje sygnał włączenia rur, na których umieszczone są rozpylacze wody. Zwiększając nacisk i kwiaty woda zamraża i tworzy na nich cienką warstwę ochronną. Dzięki temu nawet kilkunastopiętno mrozy nie niszcza kwiatów.

Pomylił się o milion

NOWY JORK PAP. Dom w Beverly Hills, w Hollywoodie — jest nabytkiem kosztownym i prestiżowym. Niedawno w jednej z nielicznych gazet ukazało się ogłoszenie o sprzedaży jednego z domów. Do anonsu wkładł się jednak błąd; zamiast sumy 1 250 000, wydrukowano 2 250 000 dolarów. W redakcji ogłoszenie szybko skądniał, jednak nibawem nabywca oferta; jeden z nowobogactw, nie zastanawiając się, wpłacił żądaną sumę i jeszcze był zadowolony z zawartej transakcji.

Z sali Filharmonii

Inauguracja sezonu

INAUGURACJA nowego, XXXVI sezonu Filharmonii Szczecińskiej już poza nami. Miło było po wakacyjnej przerwie znów usłyszeć naszą orkiestrę i to w pełnej gali, odwiedzić filharmoniczny bali i

(Dokończenie na str. 2)

35-lecie proklamowania NRD

Defilada wojskowa w Berlinie

WCZORAJ wzięli udział w defiladzie wojskowej, stowiacia kulinarny punkt obchodów 35-lecia proklamowania NRD. Na trybunie honorowej zajął miejsca członkowie najwyższego kierownictwa partyni- no państwowego NRD z Erichem Honeckerem oraz członkowie delegacji zagranicznych w tym delegacji partyni- no państwowego NRD z Karłowiem Barokowskim i ZSR z Andrielem Gromyka. Przybył również dowódca grupy wojsk radzieckich w NRD, gen. armii Michaił Załcow.

W ROSTOCKU przy udziale załóg okrętów Marynarki Wojennej PRL, przebrwujących z przyjaźnielską wizytą w NRD zbliżono wieńce przed pomnikami: Armii Radzieckiej, Ofiar Faszyzmu i Militarizmu oraz Komunistów Niemieckich. W Rostocku, Warnemünde odbył się 7 bm. wiec przybliżni. Miejski wybrzeża, baltyckiego NRD zwiędzali nasze okręty i odbywali spotkania z ich załogami.

W Ratuszu Staromiejskim — wystawa jakich mało

„Pieniądz NRD w 35-leciu”

W SOBOTE w Muzeum Miasta Szczecina na I piętrze Ratusza Staromiejskiego otwarto wystawę „Pieniądz NRD w 35-leciu”.

(Dokończenie na str. 2)

(wab)

Płace w 1985 r. — dylematy pracodawcy

(Dokończenie ze str. 1)

lach poza produkcją materiałną. Równocześnie przy ograniczonych środkach m. in. na inwestycje modernizacyjne trudno będzie w wielu zakładach podnieść wydajność pracy, jeśli nie ma się to odbywać kosztem

PZM po 3 kwartałach

DOBRE wyniki przewozowe i finansowe osiągnęła flota trampowa Polskiej Żeglarki Morskiej „Żegluga Polska”. S.A. w okresie trzech kwartałów br. Ogółem w ciągu 9 miesięcy przewieziono 21 706,1 tys. ton różnymi ładunkami masowymi. Najwięcej było przewiezonych 8 486 tys. ton. Tęcza tuda — 3 702,9 tys. t, fosforyty, apatyty i inne masowe — 3 638,3 tys. t, zboże — 1 423,7 tys. ton. Przewieziono także 4 278 tys. ton ładunków sypkich. Najlepszym miesiącem minionego kwartału był wrzesień — kiedy to przewozy wyniosły 2 589,3 tys. ton towarów. Ogółem za 9 miesięcy br. osiągnięto dochody w wysokości 22 211,9 mln zł.

W Zielonogórskim

Ponad 30 ton grzybów dziennie

ZIELONA GÓRA PAP. Nie spodziewano od wielu lat wzrostu uprawy w zielonogórskich lasach spowodowany gwałtowny wzrost skupu rąka leśnego. Zakłady Produkcji Leśnej „Las” w woj. zielonogórskim skupiły od zbieraczy już prawie 400 ton grzybów, głównie kurek i podgrzybków. Każdego dnia punkty skupu odbierają ponad 30 ton grzybów, 4 ton, pod rekord, kapturowo 30 ton świeżych grzybów. Przewiduje się, że do końca sezonu zbieracze dostarczą ich ponad 800 ton. Większość grzybów następnego dnia wysyła się do Krajów Europy Zachodniej. Głównymi odbiorcami są RFN, Francja, Włochy oraz Szwajcaria.

We Wrocławiu

Tomograf komputerowy

WROCŁAW PAP. W nowo oddany od połowie br. nowoczesny szpital im. 40-lecia Polski Ludowej we Wrocławiu trwa obecnie montaż tomografu komputerowego. Zajmuje się tym specjalna ekipa producenta — zachodniemieckiej firmy „Siemens”. Prace montażowe przebiegają planowo i potrwają do końca października. Jeszcze w tym roku osrodek tomografii komputerowej we Wrocławiu przyjmie pierwszych pacjentów a normalna dła haloscopy rozpocznie od początku przyszłego roku.

W podziemiach Wieliczki

„Wampir”

KRAKÓW PAP. Takiego widowiska nie oglądali jeszcze nigdy podziemia 1000-letniej Kopalni Sól w Wieliczce. I bliżej niż kiedykolwiek pod powierzchnią ziemi odbył się tu spektakl horror — opery „Wam-pir” wg Heinricha Marschnera w wykonaniu zespołu Operetki i Opery w Nurnbergu z RFN. Artystów norymberscy przebywają w Krakowie na zaproszenie Urzędu Miasta i „Teatru Stu”. Sceneria podziemnych korytarzy komicie podkreśla charakter, klimat i nastroj „kieszonkowej opery” jak sami artyści nazywają „Wampira”.

Wykolejenie pociągu

LUBLIN PAP. 4 bm. we Wschodniej DOKP doszło do znacznych załamek w ruchu pociągów. Zostały one spowodowane wykolejeniem się w godzinach rannych pociągu towarowego na stacji kolejowej w Puławach oraz lokomotyw między Sceliszewem a Jedrzewem w woj. lubelskim. Oba awarie, które na szczęście nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach, zostały zlikwidowane w godzinach popołudniowych. Kilkuosobne zaparkowanie torów sparaliżowało jednak ruch kolejowy w Kieleckim i Lubelskim. Pociągi dalekobieżne przychodzący ze znacznym opóźnieniem. Na pociąg Kudowy-Zdroju Jeleniej Góry i Szczecina przybyły do Lublina w południe zamiast rano.

Szybkie ujęcie złodziei mienia kościelnego

LUBLIN PAP. Zaledwie kilkanaście godzin cieżkiej siłowni sprawy włamania do kościoła rzymskokatolickiego w Łuszczowie k. Lublina. Skradli oni naczynia liturgiczne wartości ok. 400 tys. zł. Funkcjonariusze przy zatrzymali podejrzanych: 26-letniego mieszkańca Lublina Waldemara J. i o rok młodszego Dariusza L. zamieszkałego w Białej K. Włodzkiej. Odwykano wszystkie skradzione z kościoła przedmioty. Waldemar J. jest rezydentem uprzednio wielokrotnie karany, zaś Dariusz L. przed przejęciem przez dwóch miesiącami opuścił zakład karny wskutek doropania mu na mocy amnestii części kary wymierzonej za kradzież z włamaniem. Obaj niezdają nie pracować. Prokurator rejonowy w Lublinie zastosował areszt tymczasowy.

40 lat SB i MO

Tablica pamiątkowa w Szkole Podstawowej nr 16

W MINIONY PIĄTEK w ramach cyklu imprez poświęconych 40 rocznicy powstania Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w szczecińskiej Szkole Podstawowej nr 16 odbyła się doniosła uroczystość.

W GODZINACH popołudniowych przed frontem szkoły ustawili się honorowo pododdziały milicjantów szczebińskiego garnizonu. Sztabury, szable pociągów szlandarowych, orkiestra Brygady WOP, dzieci, wychowawcy, mieszkańcy okolicznych przed domostw. Na ścianie szkoły w widnie przyszyta jeszcze białym płótnem tablica pamiątkowa. U jej stop warte pełnią milicjanci oraz harcerze szkolnej drużyny ZHP.

O GODZINIE 16.30 rozpoczęła się uroczystość. Kompania honorowa

prezentuje broń. Odbywa się też przejazd przed szefa Wotodwódkowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Szczecinie pułkownika Jarosława Wernikowskiego. Zapowiedzi pochodnie. W uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęcał patronowi szkoły porucznik MO Zdzisławowy Przebłakowski, orcebrz kierownik WUSW w Szczecinie uczestniczyli także członkowie rodziny por. Z. Przebłakowa — żona Halina i córka Ewa. Por. Przebłakowski, który jest patronem SP nr 16 przybył do Szczecina w kwietniu 1945 roku. W 1952 roku został pod czas posługi za groźnym przestępstwem karnym skazany na 10 lat więzienia. Podstawowa nr 16 otrzymała imię porucznika Zdzisława Przebłakowskiego. Po uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej na boisku szkolnym odbyła się impreza zorganizowana wspólnie przez milicjantów oraz uczniów SP nr 16.

Ponadto w szkole uczyniowe oraz nauczyciele zorganizowali wystawę poświęconą 40 rocznicy powstania SB i MO a także obronowi szkoły w por. Z. Przebłakowski.

W NIEDZIELE, czyli w 40 rocznicę powołania do życia ludowych formacji bezpieczeństwa funkcjonariuszy Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych udali się na Cmentarz Centralny w Szczecinie gdzie złożyli wianki i kwiaty na grobach milicjantów poległych w walkach o utrzymanie władzy ludowej. Delegacji przewodniczył z-ca szefa RWUSW w Szczecinie ppłk Kazimierz Marczewski. (Macz)

„Gaudeamus igitur”

(Dokończenie ze str. 1)

W sobotę, przed Pomnikiem Czynn. Polaków odbyła się zbiórka pododdziałów studenckich, gdzie przyszli oficerowie floty handlowej złożyli wianki i kwiaty. Wieczorem zaś, w gmachu uczelni na okolicznościowym apelu nowo przyjęci wysłuchali rozkazu dopuszczającego do ślubowania. W niedzielę natomiast kadra naukowo-dydaktyczna uczelni, licząc przybyli goście, studenci i ich rodzice spotkali się na Walech Chrobrego. Wśród zaproszonych obecny był m. in. minister, kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej Jerzy Korzonek, przedstawiciel władz polityczno-administracyjnych miasta i województwa, stronnicy polityczni i placówek konsularnych. Po odebraniu raportu i dokonaniu przeglądu pododdziałów studenckich przez ministra Jerzego Korzonka, rektor WSM, prof. dr hab. inż. Stanisław Hulaniak wygłosił przemówienie inauguracyjne. Mówca powiedział m. in.:

— STUDENCI i roku, za chwilę złożyście ślubowanie. Jest to akt doniosły w waszym życiu. Poprzez to ślubowanie wyrażacie na pracę ludzi morza, dozwolacie pierwszą przepustkę na portowe nabrzeża, na dalekie, morskie szlaki. (...) Niech więc mundur, który zaczęście nosić, będzie symbolem waszego ducha najdziej, godnych człowie-

ka morza, godnych morskich tradycji.

SLUBOWANIE na standard złożyli studenci delegacji specjalności Wydziałów Mechanicznych i Nawigacji, którzy ukończyli najlepsze oceny podczas egzaminów wstępnych. Następnie głos zabrał minister Jerzy Korzonek, mówca poświęcał wydziałowi WSM poprzedniej kadencji za wkład w rozwój uczelni i osiągnięcia naukowo-dydaktyczne. Kilka zdań poświęcił także zadaniom stojącym przed szkolnictwem morskim, życzył również nowo przyjętym pomyślnych wyników w nauce i terminowego ukończenia studiów.

Defilade i zwiedzanie szkoły poprzedziło wręczenie nagród i odznaczeń. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prof. dr kol. ż.w. Aleksander Wileczko. Do grona kawalerów Orderu Odrodzenia Polski wpisani zostali: mjr Roman Klink, inż. kpt. ż.w. Jerzy Kabaciński, doc. dr hab. Wiesław Burger, mjr inż. Michał Cymbaluk, mjr inż. Tadeusz Kozłowski i mjr inż. Andrzej Markiewicz. Ponadto wręczono 10 złotych i 5 srebrnych i 1 — brązowy Krzyż Zasługi, a także Medal Komisji Edukacji Na rodowej oraz nagrody ministra I i III stopnia. (e)

„Pieniądz NRD w 35-leciu”

(Dokończenie ze str. 1)

rów Zygmunta Wielgoszewskiego”. Na otwarcie ekspozycji przybył konsul Konsulatu Generalnego NRD w Szczecinie Gotthard Langner. O koncepcji wystawy mówił dyrektor Muzeum Narodowego prof. Władysław Filipowiak. Zawdzięcza my ją zwłaszcza kolekcjonerowi panu Wielgoszewskiemu, który zechciał udostępnić swą prywatną kolekcję oraz współorganizatorom z Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

ZAPREZENTOWANY zbiór zawiera wszystkie (z wyjątkiem 9 edycji z lat 1900-81) monety i banknoty wydane w ciągu 35 lat istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Są też eksponowane pieniądze używane w pierwszych latach powojennych we wschodniej strefie Niemiec przed rokiem 1949.

Dla kolekcjonerów (i nie tylko) interesujące są przede wszystkim monety okolicznościowe wybite ze srebra oraz stopu miedzi i niklu wydane dla uświetnienia różnego rodzaju rocznic. W gablocie wystaw-

Złodziej zatrzymany na gorącym uczynku

PRZEMYSŁ PAP. Prokuratura Rejonowa w Przemyslu prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko 27-letniemu Krzysztofowi Fleszowi, któremu zarzuca się włamanie do magazynu z darami zagranicznymi, należącego do kurii biskupiej w Przemyslu, skąd usiłował zabrać artykuły spożywcze i odzieżowe. Sprawne i szybkie działanie funkcjonariuszy MO, doprowadziło do schwytania podejrzanego na gorącym uczynku. Niku Fleszowi, który karany już tu przednio za podobne przestępstwa został tymczasowo aresztowany.

Poleca „sfera budżetowa” czy „nieprodukcyjna” która za w potocznej świadomości urzędników. Tymczasem w administracji państwowej nie przewiduje się w 1985 roku przysięgi zatrudnienia. Chodzi o zwiększenie liczby w tym celu lekarzy, pielęgniarek, nauczycieli, pracowników gospodarki mieszkaniowej, ludzi, którzy na co dzień obsługują miliony obywateli. Długo jeszcze, jak wiadomo nie będzie im mogli zaspokajać indywidualnych aspiracji konsumpcyjnych na temat w znacznym stopniu możemy także z życia, dostępnością usług, za równo tych codziennych, bytowych, jak i zdrowotnych czy „kulturalnych”.

TAKIE SA, bez przesady, dramatyczne dylematy, przed którymi będziemy stać u progu 1985 r., który ma być ostatnim rokiem trzydziestoletniego wysiłku wyprowadzania kraju z kryzysu. Głównym zadaniem tego roku będzie przybliżenie równowagi rynkowej, zahamowanie wyścigu cen i plac. Ten cel, aprobowany przez zdecydowaną większość społeczeństwa, daje jednak bardzo niewielkie możliwości manewru w porządkowaniu systemu plac i dochodów. Dlatego nie należy oczekiwać, że w tej sprawie zapadną decyzje, które usatysfakcjonują wszystkich. Każdy wybór może być tylko wyborem mniejszego zła do czasu, gdy uporam się ze złem największym, jakim jest inflacja.

Inauguracja sezonu

(Dokończenie ze str. 1)

dobry kawą oraz poglądami ministerstwa z najnowszymi płytami węgierską i polską. W tym czasie panią Malgosia. Słowem, stał bywał Filharmonii poczuł się tak, jak czuje się wracając po dłuższej nieobecności do domu. W czasie wakacji filharmonicy koncertowali we Włoszech, sądząc z relacji prasowych z powodzeniem. Na jeden z koncertów przy wędrował nawet przezpraszam, przyjechał dwutygodniowy ośselek, a policja musiała uspokajać rozentuzjuszowaną młodzież. Główną przysługą takiej wyprawy jest symboliczne wynagrodzenie orkiestry, natomiast największym plusem najbardziej cieszą się szczebińscy melomani — jest nim wyrażana zwykła forma muzyki, większe zdyscyplinowanie orkiestry, a co za tym idzie — więcej dobrej muzyki na cotygodniowych koncertach. I to rozegrana na odpowiedzialnych włoskich koncertach Filharmonia wykonała na inaugurację sezonu utwor niezwykłe trudny, wymagający ogromnych umiejętności i koncentracji każdego z muzyków — Koncert na orkiestrę Lutowskiego. W czasie słuchania owego monumentalnego dzieła nie zauważało się na ogół trudności wykonawczych, przeciwnie, odnosiło się wrażenie, że ambicja nakazała muzykom przykrotywać się namiętnie, a zagrę najcieplej, by interpretacja Koncertu godna stała się inauguracji sezonu. Stefan Marczyk pozwolił orkiestrze na dużą samowolność, dzięki czemu skoncentrować się mógł na interpretacji — szerokim oddechu, bez którego Koncert na orkiestrę Lutowskiego jest bezsensownym zgłębieniem. Doprowadził do tego, że Koncertu słuchało się jednym tchem i z bez przerwy napięta wza-

gą. W ubiegłym sezonie z filharmonicznej estrady zabrałami Symfonia „Na Boże Narodzenie” Pendereckiego, w tym i to na początek. Koncert na orkiestrę. Oby był to zwisław rozkwit ambicji repertuarowych Filharmonii, których za wygórowane jak na razie nie można uważać.

Solisła koncertu inauguracyjnego był dobrze znany polskiej publiczności Eugen Indjic. Od czasu konkursu chopinowskiego, na którym został laureatem IV nagrody, styl wykonawczy młodego artysty ukształtował się, chyba ostatecznie, i okrzepł. W Koncercie fortepianowym c-moll Rachmaninowa usłyszyliśmy świetnego pianistę o wzorcowej technice rozporządzającego ponadto wszelkimi atutami doskonałego muzyka — elegancją frazy, niezwykłym wyciśnięciem na barwę dźwięku oraz zrównoważeniem pierwiastków emocjonalnych w grze. Koncert fortepianowy c-moll Rachmaninowa można interpretować na wiele sposobów — może to być koncert patetyczny, rozlewny, wirtuozowski a nawet nieustraszone, wykonany w Indjic nazwałym mistrzycyści. Pianista wykupił głównie partie liryczne i te właśnie kantylenowe fragmenty mogły utkwić w pamięć. Rozbuchanej wirtuozacji, którą większość pianistów usiłuje uwieść publiczność nie było, jednak na sobotnim koncercie odniósł wrażenie, że słuchacze nie chcą się z Indjicem rozstać. Na bis artysta wystrzelił efektywne „Sztuczne ognie” Debussy'ego, pełne przepysznych nutów kolorystycznych, oraz zagrał walcika Chopina, na którym słuchacze się jednak trudy Koncertu Rachmaninowa.

Koncert na orkiestrę Lutowskiego pianista-muzyk na estradzie Filharmonii to dobry omen na ten sezon, Jan GORZELANY

Nieprawidłowe ceny — kary dla dyrektorów

PIOTRKÓW TRYBUNAŁSKI PAP. W pierwszym półroczu br. Okręgowy Urząd Cen w Łodzi przeprowadził kontrole w przedsiębiorstwach Budownictwa Ogólnego w Piotrkowie Trybunalskim. Ujawniła ona liczne nieprawidłowości w zasadach stosowanych przez te przedsiębiorstwa przy kalkulowaniu cen realizowanych na roboty budowlano-montażowe w rezultacie nastąpiło wywyższenie wyceny obiektów realizowanych w latach 1982-83. Ze względu na duże nieprawidłowości w stosunku do kierownictwa przedsiębiorstwa zastosowano surowe sankcje dyscyplinarne. W cztery osoby odwołany został z zajmowanego stanowiska zastępca dyrektora ds. przygotowania produkcji w piotrkowskim PBO odpowiedzialny za sprawy kalkulacji i kosztorysowania. Po ostentacyjnym uszczerbieniu nieusłuszenie pobranych kwot od spółdzielczości mieszkaniowej we wrześniu ubiegłym został z zajmowanego stanowiska dwaj pozostali zastępcy dyrektora oraz główny księgowy PBO. Dyrektor przedsiębiorstwa ukarany został przez wojewodę piotrkowski nagana i pozbawieniem premii.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

XXXVI Regaty Jesienne

Emocjonująca walka

„Cetusa” z katamaranem

NA JEJZORZE DĄBSKIM w sobotę i niedzielę znowu zaroiło się od żagli. Rozegrano tradycyjne XXXVI Regaty Jesienne,

w których główną nagrodą był puchar ufundowany przez naszą redakcję po raz pierwszy 36 lat temu.

Boks

Stal rozgromiła Carbo 16:4

BOKSERZY Stali Stocznia pokonali w spotkaniu o mistrzostwo II ligi zespół Carbo Gliwice 16:4. Punkty dla naszej drużyny zdobyli: Majdański, Mentel (wo), Król, Gólski, Karwicz, Kruszyński, Janiczur i Słusarczyk. Najciekawsze walki stoczyli: Majdański z Bazarzewiczem (waga musza) i Słusarczyk z Głowackim w wadze ciężkiej.

Na boiskach II ligi

Remisy Chemika i Stali

KOLEJNA runda rozgrywek o mistrzostwo II ligi zakończyła się dla naszych zespołów remisowo. Piłkarze Stali Stocznia grając na wyjeździe z Zawiszą Bydgoszcz zanotowali remis 0:0. Również zawodnicy Chemika Policie w pojedynku na własnym stadionie zremisowali z Olimpią Poznań 1:1 (0:0).

Bięgi główny — zwany także „australijskim” — wzbogaca o dodatkową nagrodę dla najmniejszej jednostki, przyciągnął — powiedział nam sędzia główny Kazimierz Rypiński — rekordową liczbę żagli. Dopisała także pogoda, gdyż było wietrznie i słonecznie, co sprawiło, że walka na trasie stała się ciekawa. Szczególnych emocji dostarczył startujący po raz pierwszy na J. Dąbskim katamaran klasy „Tempest”, który przywieźli specjalnie na te regaty żeglarze ze Szczecinka. Katamaran zdobył nawet na trasie wiodącej przez jezioro dość znaczną przewagę nad „Cetusem”, jednak po wpłynięciu na Regalice, katamaran musiał uznać przewagę „Cetusa” wykorzystującego górne podmuchy wiatru na zasłonach tryśmi drzewami odcinających trasę.

OSTATECZNIE zwyciężył „Cetusa” dowodzony przez Jerzego Siedus (Stal). Drugi był „Solina” Janusza Olszewskiego (Poznań), a trzeci Łódź Jarosławem Banasiakiem i Ryszardem Gryczmem (Poznań). Żeglarze z „470” zdobyli także puchar dla najmniejszej jednostki. Wyniki w klasach przystawowych, olimpijskich i balastowych napiszemy jutro.

Sportowy kalejdoskop

- Koszykarze Spółni Starogard udanie zainaugurowali rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Pokonali oni w Gdańsku swoją imienniczkę 89:72. Najciekniej zrykali: Ładniak 26 pkt., Koziorowicz 27 i Paterski 10.
● W Noweliacach odbyły się zawody o jeździecki Puchar Polski, które zakończył się zwycięstwem zespołu z Sonotu (224 pkt.), przed LKS Dragon Nowielice 216 pkt.
● W walce piłkarskiej Kraków skier Wisła w drugiej rundzie PZP będzie holenderski zespół Fortuna Sittard. Natomiast piłkarze Widzeva wystąpią w Pucharze UEFA, zmierząc z Borussia Mönchengladbach, która przegrała ostatnie spotkanie z FC Kaiserslautern 1:0.
● Pojoni A FC Koeln zmierzy się w Pucharze UEFA ze Standardem Lieze. W swoim ostatnim ligowym występie piłkarze Kołczym zremisowali z VfB Stuttgart 1:1. Widzew i Wisła pierwsze mecze grała u rywali.
● Z uwagi na bóle i awantury na stadionach piłkarskich w Sierra Leone zostały zawieszono rozgrywki ligowe w tym państwie.
● Koszykarze Lecha Poznań, wygrali swoje spotkanie w ramach Pucharu Europy z Paphosem. W tym samym czasie natomiast koszykarskim Kosw, które uległy w Wiedniu zespołowi UBSC 82:84.
● Sukcesem polskich zawodników zakończył się odbywający w Sofii mistrzostwa świata w gimnastyce akrobatycznej. Nasza ekipa zdobyła teni srebrny medal w drużynie. Srebrny medal zdobyła dwójka kobiet w składzie: D. Chwałobowska i B. Wyrzykowska. Barowe medalistów zdobyła dwójka mężczyzn (drużyna mieszana), K. Olszowski i A. Klis (dwójka mężczyzn) i czwórka w składzie: T. Wałkowiak, J. Sobkowiak, A. Serebiński i B. Dziurła.
● W zawodach kontrolnych kadry narodowej, przed mistrzostwami Europy w gimnastyce artystycznej, zwyciężyła Teresa Folz (Kraków) przed Beata Janca (Poznań).
● Tytuł mistrza Polski w jeździe indywidualnej, w czasie uroczystości Lech Piasecki (Orlesta Gorzów), który dystans 35 km pokonał w czasie 44:36.15. (Opr. MK)

II liga bokserska

Table with 2 columns: Team and Points. Includes groups I and II, and a table for the 1st round.

Obrodowało plenum ZW TKKF

Będzie więcej rekreacji?

W PIĄTEK obradowało plenum ZW TKKF, poświęcone masowej kulturze fizycznej w zakładach pracy (o problemach z tym związanych szeroko gisałimy w czwartkowym „Kurierze”). Za najważniejsze zadanie plenum uznało (przy znacznym regresie na tej niwie), zwiększenie TKKF do zakładów pracy z nowym, atrakcyjniejszym programem. Podkreślano jednak wielokrotnie, że Towarzystwo nie może być w tej działalności osamotnione. Potrzebna jest mu pomoc ze strony dyrekcji, związków zawodowych oraz innych organizacji, z młodzieżowymi na czele. Z uznaniem mówiono o sprawnym modelu działalności sportowej, takim są ligi młodzieżowe, będące stałą formą rekreacji ludzi pracy. Požadane jest, by takich lig było więcej. Plenum opowiedziało się też za opracowaniem atrakcyjnego programu imprez rekreacyjnych z okazji 40-lecia PRL, których wiele powinno na stałe wleść do kalendarza spotkań entuzjastów rekreacji. (15)

Znow zlot przesiedleńców

„Jeden naród niemiecki”

PRZEMAWIAJĄC w niedzielę na zlocie organizacji przesiedleńczych w Fellbach koło Stuttgartu, minister stanu w urzędzie kanclerskim Philipp Jenninger oświadczył, iż „do czasu ostatecznych uregulowań pokojowych w ramach europejskiej rad RFN traktować będzie nadal problem niemiecki jako otwarty”. Jenninger, który przekazał uczestnikom zlotu „serdeczne pozdrowienia od kanclerza Kohla” powiedział, że co prawda, w roku 1945 narodowe państwo niemieckie uległo rozbitciu, „pozostał jednak jeden naród niemiecki”.

Strajk brytyjskich górników

Scargill gotów iść do więzienia...

LONDYN PAP. Przywódca brytyjskich górników, Arthur Scargill ma stanąć pod drugim zarzutem wyważenia sadu. Postawił go przez swoich adwokatów dwaj sędziowie — lamistralki, którzy uruchomili procedurę sądową przeciwko Scargillowi i 4 innym przywódcom związku górników. Sędzia londyńskiego sadu, który odrzucił rozprawę o ewentualnym przywódcy górników do najbliższej środy, pozostawiając im „czas do namysłu” otrzymał 5 mln. informacji o kolejnym zarzucie. Po dobiecie hak popędził do wyważenia wyważenia Scargilla, który zakwestionował prawo sadu do wyrokowania o wewnętrznych sprawach związkowych. Sam Scargill wyraził nie ułaski się uruchomił przeciwko sobie procedury sądowej i zapowiedział, że gotów jest iść do więzienia za swoje przekonania.

Kolejny spisek na życie papieża

HAWANA PAP. Życie papieża Jana Pawła II za każdym razem znajduje się w niebezpieczeństwie, gdy tylko planuje on lub wyrusza w kolejną pielgrzymkę do któregoś z krajów katolickiego świata. Obecnie — jak podano w Caracas — policja wenezuelska wykryła plany zamachu na życie papieża związane z jego zaplanowaną na 26-28 stycznia wizytą w tym latynoskim kraju. Stołeczny dziennik „El Nacional” podał, że prokuratura generalna republikańskiej władzy w związku z tym dochodziła wobec różnych ugrupowań skrajnie prawnych, w tym organizacji neofaszystowskiej „Oczyśczeni, rodzina wolności”. Wykryty, że w siedzibie tego ugrupowania prowadzone szkolenie strzelców celujących do sylwetek wizerunkiem papieża. Wymieniona organizacja jest powiązana z międzynarodową grupą skrajnie prawicową „Tradycja, rodzina i wierność”, która zasłynęła m. in. z kampanii terrorystycznych w państwach Ameryki Łacińskiej, w tym w Chile. Program wizyty papieża przewiduje pobyt w trzech miastach: Caracas, Maracaibo i Puerto Ordaz.

Kolejny skandal w sferach rządowych USA

Dalsze szczygółły afery ministra pracy

WASZINGTON PAP. Afera ministra pracy USA, Raymonda Donovanana, oskarżonego o współzłupanie w kradzieży osiemu milionów dolarów z kasy publicznej miasta Nowy Jork i powiązania z nowojorskimi światem przestępczym, zatacza coraz szersze kręgi, mimo, iż przedstawiciele rządu usiłują sprawę „wyciszyć”.

Z UJAWNIONYCH przez prasę amerykańską informacji wynika, iż władze śledcze w Waszyngtonie czyniły wszystko, aby dotrzeć w sprawie Donovanana do okresu przedawnienia, który w Stanach Zjednoczonych dla tego rodzaju przestępstw wynosi pięć lat. Na Donovanie ciąży zarzut, że w ciągu wielu lat będąc dyrektorem wykonawczym i współwłaścicielem firmy budowlanej przywłaszczył osiem milionów dolarów, które rzekomo według sfałszowanej dokumentacji przekazane zostały poddostawczej firmie Williama Masselli, będącej własnością szefa mafii nowojorskiej, oskarżonego o morderstwo i handel narkotykami.

Centralne władze Federalnego Biura Śledczego i ministerstwa sprawiedliwości usiłowały grać na zwłokę aby afera Donovanana uległa prawnemu przedawnieniu. Usiłowały one także zablokować tę sprawę na forum Senatu. Zastępca ministra sprawiedliwości, Robert McConnell, oświadczył w marcu 1983 r., iż ministerstwo sprawiedliwości nie otrzymało od regionalnej prokuratury nowojorskiej niezbędnych dokumentów i dowodów, aby można było sprawę Donovanana przekazać Senatowi USA.

OSWIADCZENIU TEMU zaprzeczył obecnie prokurator Rudo Giuliani stwierdzając, iż wszystkie dokumenty śledztwa prowadzonego przez nowojorską ekspozyturę FBI przekazane zostały ministerstwu sprawiedliwości w drugiej połowie 1981 r. Afera Donovanana dostarcza wielu przykładów „blokowania” nie tylko na forum Senatu. Federalne Biuro Śledcze (FBI) odmówiło również przekazania nowojorskemu prokuratorowi, prowadzącemu sprawę Donovanana, dowodów przestępstw i części dokumentacji śledztwa. Dzisiaj wiadomo, iż do stycznia 1978 roku Federalne Biuro Śledcze zgromadziło 857 taśm z nagraniami rozmów dotyczących współpracy między obecnym ministrem pracy Donovanem a Williamem Massellim, szefem firmy poddostawczej współpracującej z Donovanem. Do pokonania dowodów przestępstwa Donovanem nie wiedzieli, iż w posiadaniu FBI znajdują się dowody dotyczące przestępstw w związku z zamordowaniem Salvatore Frascone, właściciela Salvatore Frascone.

ciela firmy budowlanej i transportowej jednego z szefów mafii nowojorskiej. Jak wynika z ujawnionych ostatnich dochodzeń Raymond Donovan jako współwłaściciel firmy budowlanej udzielił „bezpłatnej pożyczki” Edwardowi Hickeyowi, wspaniałemu funkcjonariuszowi do spraw bezpieczeństwa z osobistej ochrony prezydenta Reagana. Stosunek do afery Donovanana i tego powiązań ze światem przestępczym stanowi — jak pisze „Washington Post” — równocześnie oskarżenie kilku centralnych instytucji rządu federalnego, w tym Federalnego Biura Śledczego, ministerstwa sprawiedliwości oraz niektórych pracowników Biura Domu o usiłowanie zatuszowania tej afery.

Falszywe marki i dolary w CSRS

PRAGA PAP. W Czechosłowacji można się próby wprowadzenia do obiegu fałszywych banknotów banknotów obcych walut, przeważnie marek zachodnio-niemieckich i dolarów amerykańskich. Banknoty te są przywożone z zagranicy, Czechosłowackie organa bezpieczeństwa ujawniły ostatnio i zatrzymały szereg obywateli CSRS i cudzoziemców, próbujących ofiarować fałszywe banknoty. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych CSRS przypomniało w związku z tym, że okazuje, niekiedy nabywanie obcych walut, które grozi za wprowadzenie do obiegu fałszywych pieniędzy, nie tylko zresztą na terytorium Czechosłowacji. Warto zaznaczyć, że w tym obrotach w CSRS przepisów, karalne jest już samo pokatnie kupno lub sprzedaż obcych walut.

Śnieg zablokował alpejskie trasy

GENEWA PAP. W płatek na skrajnie obfitych opadów śniegu główne alpejskie drogi w Szwajcarii stały się nieprzejezdne — stwierdziła komunikat lokalnych władz. Wzwyż na kierowców wyruszających na trasy do zjazdów. Niektóre kolarzy i narciarzy zabrano za kolarzami wszelkiego sprzętu mogącego być przydatnym w warunkach zimowych.

Kenia

Śmierć od pioruna

LONDYN PAP. Piorun zabił w sobotę 9 uczniów szkoły średniej w kenijskim mieście Kisumu. Jeden z uczniów, 15-letni Wiktor, obszar niedaleko jeziora Wiktor. Obszar ten jest znany z tragicznych w skutkach uderzeń piorunów. Przed trzema laty w miejscowości odległej od Kisumu tylko o 13 km piorun zabił 11 dzieci.

Francja

Złoto za milion — łupem rabusiów

PARYŻ PAP. Kolejnym potwierdzeniem gwałtownego wzrostu poziomu przestępczości we Francji jest niedzielną rabunek w Lyonie. Szesciu uzbrojonych bandytów zabrało pod koniec grudnia dyrektora zakładu przetwarzającego złoto dla jubilerów w okręgu Lyonu i też samego, zmuszając go do wydania numeru kodowych seifów, po czym bandyci zrabowali ok. 100 kg złota wartości przeszło miliona franków. Policja przyspiesza, że rabunku dokonali notoryczni kryminaliści, którzy mogli mieć w zakładzie współpracowników. Pracuje tu 50 osób.

Roosevelt chciał zesać de Gaulle'a na Madagaskar

PARYŻ PAP. Prezydent USA, Franklin D. Roosevelt chciał zapobiec po drugiej wojnie światowej przejęciu władzy przez de Gaulle'a, zsyłając go na Madagaskar. Tak w każdym razie twierdzi autor książki o generale i prezydencie Francji, Charlesie de Gaulle'u, Jean Lacouture. Książka nosi tytuł „De Gaulle, buntownik”.

Autor cytuje również list Churchill'a do współpracowników: „Zwrócić się do kolegów o pilne zbadanie sprawy, czy musimy natychmiast wyeliminować de Gaulle'a jako siłę polityczną”.

Autor cytuje w niej listy Roosevelta do premiera brytyjskiego, Winstona Churchilla z 1943 r. Roosevelt uskarża się w nim na de Gaulle'a, szefa wolnych sił francuskich, znajdującego się wówczas na emigracji w Londynie. „Kiedy faktycznie wkroczyliśmy do Francji, musimy uznać to działanie jako okupację wojskową zorganizowaną przez generałów angielskich, albo amerykańskich... Nie wiem co zrobić z de Gaulle'em. Może chciałby pan mianować go gubernatorem Madagaskaru” — tak pisał Roosevelt w liście cytowanym przez Lacouture'a.

Churchill uzasadnia w tym liście, że francuski Ruch Oporu w okupowanej przez hitlerowców Francji „nie jest już ułożony w ramach premiera brytyjskiego, z tym zarozumiałym i złośliwym Winstona Churchilla z 1943 r. człowiekiem... Nie można napraw de pozostawić tego głupego, żeby kontynuował swe zgubne działania”. Ostatecznie jednak — co przypomina autor — de Gaulle uzyskał zgodę Waszyngtonu na wejście do Francji wkrótce po inwazji wojsk alianckich w 1944 r. Stal on na czele tymczasowego rządu francuskiego od 1946 r. W 1958 r. został wybrany prezydentem. W 1969 r. podał się do dymisji po porażce w referendum. Zmarł w 1970 r.



CZAR POLIGONU

Gdzieś na poligonowych bezdrożach (żołnierze z 12 DZ).



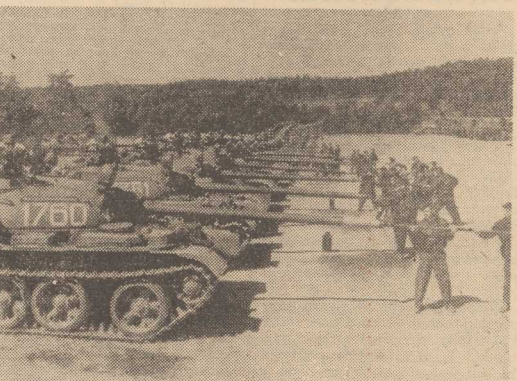
W oczekiwaniu na rozkaz przeprawy



Za chwilę przez most przejdą pierwsze wozy bojowe.



Czołgi pokonają przeszkodę wadną na promach samobieżnych.



PO ćwiczeniach. Czołgisti czyszczą sprzęt bojowy w poligonowym parku.

Fot. Zbigniew Jodkowski
CAF-WAF-Iwan

OHP: wychowanie przez pracę

Junackie tempo i solidność

— PRZED 2 lata wszystkie wskazywało, że nasz hufiec będzie zlikwidowany — mówi Adam Łazicki, komendant Ochotniczego Hufca Pracy nr 4-24 w Polcach. — Proszę patrzeć na nasze obecne wyposażenie...

HUFIEC rezyduje dziś w obiektach, które po adaptacji stały się junackim domem. Do 1982 roku było tu „zaplecze” budowy kombinatu chemicznego. Teraz junacy mają do dyspozycji wygodne, dobrze wyposażone sale sypialne. Budynek zyskał część dydaktyczną. Tu pracują wieczorami kółka zainteresowań, są sale wykładowe, jest ładna świetlica z „kolorowym” telewizorem. To wszystko zbudowali sami. W końcu października 1982 rozpoczęła się praca

dowa starych pakamer — w styczniu 1983 junacy już mieszkali w nowym locum!

— Trafia do nas młodzież z całej Polski. Są to przeważnie mieszkańcy wsi. Po uzupełnieniu wykształcenia, zyskują u nas zawód. Wielu pozostaje w tych brzdękach, w których uczono ich zawodu — wyjaśnia komendant.

Pracują głównie dla Nadodrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Chłopcy przychodzi z ukończoną piątą klasą „podstawówki”. Warunek przyjęcia do hufca — ukończenie 15 lat i obywatelstwo. Po dwóch latach pobytu, mają już kwalifikacje w definiowanych obecnie zawodach: murarza-tylnikarza, malarza-tapeciarza, betoniarza-zbrojarza, dekarza-biaczarza, pletkarza-podszyciaka, stolarka-sklepiarza, cieśli-montażysty, ślusarza-sprawczarza. Hufiec stwarza zatem możliwość zdobycia 16 zawodów, bo każdy — tak łatwo spotrzeć — uzyskało dwie specjalności. Jest to korzystne dla przedsiębiorstw, w których na szkoleniu w OHP otrzymują pracę.

— Kto wyróżnia się? Musiałbyśmy wymienić nazwiska całych plutonów — śmieje się komendant. — Nie mniej mamy junaków, których uhonorowaliśmy odznaką „Wzorowy junak”. Jest ich 24. Do radców II chorągwi wstąpił list gratulacyjny za wzorową postawę swnów.

Mariusz Wrzesiński, Krzysztof Rybicki, Andrzej Wrzeszcz — to ścisła czołówka wzorowych uczniów doskonale zdobywających zawód doskonałym pracownikom.

— Nie sama nauka i praca junak żyje. W hufcu działała kółka zainteresowań — fotograficzne i maisterkowiczów. Istnieje koło ZSPM. Nawołano współpracę z Domem Dziecka.

Kierownictwa budów — junacy z Polca nie sądzili przy budowie ważnych dla Szczecina obiektów — na osiedlu Kaliny, na Trasie Zamkowej, załadni WPKM w Polcach, chwali solidność chłopców w niebieskich mundurach. Zabiegała, aby po ukończeniu nauki zawodu pozostali w pracy na stałe.

— CZY do OHP trafia wyłącznie młodzież trudna? Taką opinią też krąży.

— Jest to przesada. Owszem są wśród nas ludzie młodzi którym nie powiodło się w życiu. Bywają przypadki, że ktoś nie adaptuje się w naszym środowisku, ale przypadki nie uważaliśmy do generalizowania — wyjaśnia Henryk Raszczyński, starszy instruktor w KW OHP w Szczecinie. — Hufiec w Polcach pod każdym względem uważamy za wzorowy. (W. Jur.)

Bydgoszcz — esperanckie centrum wydawnicze

W BYDGOSZCZY od wielu lat działa nie tylko jeden z najprężniejszych w kraju oddziałów Polskiego Związku Esperantystów, lecz istnieje tu także esperanckie centrum wydawnicze. Ma to szczególnie istotne znaczenie wobec niedoboru na naszym rynku beletrystycznych czy naukowych książek w tym języku. Bydgoszcz zaś na dodatek specjalizuje się w wydawnictwach najbardziej poszukiwanych — druku podręczników do nauki esperanta dla dorosłych i młodzieży.

Ogólnopolski konkurs stenografii

WARSZAWA. Oddział Warszawskiego Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów w Polsce zorganizował w Warszawie kolejny ogólnopolski konkurs stenografii. Przystąpiło do niego 24 kandydatów. Zaliczenie uzyskało 21. Mistrzynią Polski na rok bieżący została Władysława Keskievicz, pracownik Państwowej Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Używała ona 358 zęlosek na minutę.

Przed wyborami do samorządów

Oferta dla aktywnych

USTAWA O SYSTEMIE RAD NARODOWYCH i samorządu terytorialnego stanowi, że wybory do organów samorządu mieszkańców odbędą się w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie tejże ustawy, tj. do dnia 17 grudnia br. Wszystko wskazuje na to, że wybory przeprowadzone zostaną w I połowie grudnia. Dokładniejsze daty nie można wskazać, gdyż w poszczególnych regionach terminy wyborów ustala właściwe rady narodowe.

WARTO w tym miejscu przypomnieć, że organami samorządu mieszkańców na ws. są: zebranie wiejskie, rada sołecka i sołtys; natomiast organami samorządu mieszkańców w miastach i dzielnicach miast podzielonych na osiedla są: zebranie mieszkańców lub konferencja delegatów (w większych osiedlach) oraz komitet osiedlowy.

W porównaniu z wyborami do rad narodowych z 17 czerwca br. wybory do samorządów będą operacją większą. Radnych wybierzemy 110 tysięcy, podczas gdy teraz wybierac będziemy w ponad 70 tys. jednostek terytorialnych (osiedla, obwody, sołectwa) ponad 400 tysięcy przedstawicieli samorządów. Poza tym na wielu terenach zaczynać trzeba praktycznie od zera — nie działają tam bowiem żadne organa samorządowe. Najgorzej jest pod tym względem na ws. Np. zaledwie w 17 tys. sołectw wybrane są rady sołectwa. W 20 tys. rad takich nie ma. Także w miastach wiele komitetów osiedlowych i obwodowych nie działa, choć istnieje na papierze.

Głównym organizatorem wyborów do organów samorządowych są rady narodowe. Obojętne ten wynika z samej ustawy o radach narodowych. Wybranie sprawnego, aktywnego samorządu leży także w interesie samych rad. Dopiero po zbudowaniu podstawowych ogniw samorządowych będzie stworzony spójny system samorządu terytorialnego, którego rady narodowe są przecież ważnym elementem.

Zastępca przewodniczącego Rady Państwa — prof. Kazimierz Secomski, na niedawnym spotkaniu przewodniczących wojewódzkich rad narodowych mówił: „Kampania przedwyborcza do organów samorządowych stwarza szansę, że o 400 tys. osób powiększy się społeczna baza działaczy w terenie”. Kto zatem może zostać działaczem samorządowym? Praktycznie każdy, kto przyjdzie na zebranie wyborcze i komu na sercu leżą sprawy osiedla czy ws. Należy się spodziewać, że do prac samorządowych włączą się sami radni. Będzie to też miejsce dla tych kandydatów, którzy w czworogonnych wyborach do rad narodowych kandydowali na drugich miejscach i nie zostali wybrani. Mają oni pewne przygotowanie z okresu kampanii przedwyborczej, znają nieźle potrzeby swojego regionu i wiedzą na ogół, jakie są możliwości ich zaspokojenia. Nie można także zapominać o działaczach organizacji politycznych, młodzieżowych, kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich, OSP — czyli o tych wszystkich, którzy są aktywni w swoich środowiskach, chcą i mogą coś zrobić dla swojego regionu.

Na przeprowadzenie kampanii przedwyborczej pozostało niewiele czasu — nieco ponad dwa miesiące. Tym ważniejszy będzie sposób przeprowadzenia kampanii, włączenie się do niej, obok rad narodowych i organizacji politycznych, także ogień PRON. Jest tu wielkie pole do popisu, choćby w przeprowadzeniu akcji

propagandowej i wyjaśniającej — wskazaniu zadań, obowiązków i uprawnień samorządów. Wciąż bowiem znajomość nowych, znacznie szerszych niż dotychczas, uprawnień organów samorządowych jest niedostateczna. A przecież samorzady mają według nowej ustawy prawo podejmowania uchwał, w tym również w zakresie spraw, jakie zostaną im przekazane z dotychczasowych uprawnień rad narodowych. Katalog tych spraw — również zawarty w ustawie — jest bardzo szeroki i obejmuje m. in.: zapewnienie udziału mieszkańców w rozpatrywaniu spraw społeczno-bytowych, kulturalnych, opieki zdrowotnej, sportu, wypoczynku, organizowaniu samopomocy mieszkańców i wspólnych prac na rzecz miejsca zamieszkania, sprawowanie kontroli nad instytucjami i organizacjami działającymi — przynajmniej w założeniu — dla poprawy warunków życia w osiedlu lub na ws. Samorząd opinuje również sprawy dotyczące rozwoju i funkcjonowania sieci handlowej, usługowej, komunikacji, placówek opieki zdrowotnej, wykorzystywania funduszy przeznaczonych na opiekę społeczną.

Kampania przedwyborcza, a następnie wybory do samorządów mieszkańców, zakończą etap tworzenia demokratycznych instytucji władzy. Władza terenowa ma wielką szansę uzyskać dzięki sprawnie działającemu samorządowi szersze poparcie społeczne. Ważny będzie również, podobnie jak w przypadku rad narodowych, pierwszy okres działalności samorządów, ich współdziałanie z ogółem mieszkańców i radami narodowymi. Od atmosfery, jaka towarzyszyć będzie działalności samorządów, zależy ich powodzenie lub klęska, akceptacja ze strony mieszkańców lub jej brak.

Roman DĘBECKI

Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

Poniedziałek, 20.15, pr. I — „DOM NAD RZEKĄ MO-SKWA”, sztuka współczesnego pisarza radzieckiego Jurija Trifonowa wg scenariusza i w reżyserii Tomasza Zygady. Wśród



W „Obronie Sokratesa” nadal dzielnie uczestniczy prof. Aleksander Krawczuk.

wykonawców m.in. Jerzy Kamad, Daniel Kozakiewicz, Iga Zielińska, Anna Ciepielewska i Piotr Pawłowski.

Sobota, 10.35, I. W cyklu Historia dramatu polskiego — Jerzego Janickiego „BALLADY WOJENNE”. Reżyserował Daniel Bargiełowski, wykonawcy: Tadeusz Fijewski, Marian Opania, Stefan Friedman, Janusz Bukowski, Gustaw Lutkiewicz i Józef Pieracki.

Spraw teatru (choć nie tył ko) dotyczy także program literacko-artystyczny „Skandal z Zapolską” (wtorek, 22, I) w którym ujrzymy m.in. Aline Janowska, Igora Smiałowskiego, Witolda Pyrkosza i Leonarda Pietraszaka.

WIECZÓR NRD W TVP

Dziś w programie II od godz. 19 — Wieczór Niemieckiej Republiki Demokratycznej w TVP. Zobaczymy m.in. reportaże („Spreewald”), „Nowy Friedrichstadtpalast”), zapoznamy się z polityką zagraniczną NRD, będzie też film fabularny...

FILMY, SERIALE...

Filmy w kolejności ukazywania się na małym ekranie:

• „Brandenburski Jakobin” (poniedziałek, 21.30, II), NRD-

owski, historyczny, reż. Roland Graf.

• „Przed maturą” (wtorek, 17.30, I). Z cyklu 20 lat filmu telewizyjnego — trudne problemy rozpadu życia rodzinnego, widziane oczami maturzystki. Reż. Juliusz Janicki, w roli gł. Małgorzata Gebel.

• „Powinowactwo” (wtorek, 9.55 i 20.15, I). Wprost nie do wiary, a jednak... Polski horror psychologiczny o tematyce współczesnej. I to nie w żadnym Kinie Nocnym, tylko w zwykły wtorek.

Reż. Waldemar Krzystek, wy stępują m.in. Krzysztof Gosztyła, Jadwiga Jankowska-Cieślak i Ewa Błaszczyk. „Powinowactwo” znajdowało się w zestawie filmów TVP na tegoroczny Festiwal Gdański.

• „Dobry wojak Szejwik” (wtorek, 22, II). Film CSRS wg powieści J. Haska.

• „Julia Wreńska” (środa, 20.15, I). Radz. — bułg. Historia rosyjskiej arystokratki która — jako sanitariuszka — uczestniczy w wojnie rosyjsko-tureckiej (1877—78). Rozbudowany wątek miłosny.

• „Myśl i serce” (środa, 22.25 II). W Kinie Autorskim ciąg dalszy prezentacji Siergieja

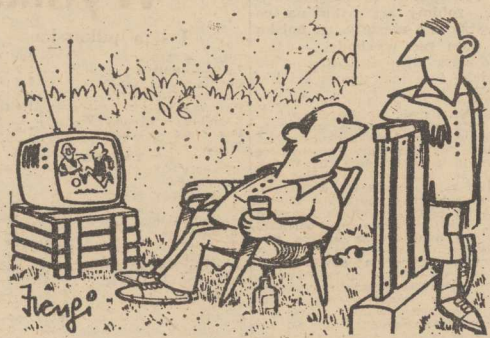
tie miłosne, ordynat — miłośnik straży pożarnej (Zdzisław Mroźewski), tajemnice pochodzenia...

• „Mechanika szczęścia” (piątek, 21.55, II). Cykl — Opowieści o miłości prezentuje film N. Oganiesjana o spotkaniu dwójki samotnych ludzi.

• „Bolidyn” (sobota, 20, I). Obraz Ewy i Czesława Petelskich według kontrowersyjnej powieści Jerzego Putramenta. „Jest to rzecz o władzy, jej w naturzeniach...” — twierdzą autorzy filmu. W roli tytułowej, partyzanckiego przywódcy, Wirgiliusz Gryń.

• „Diabelski pies” (sobota, 23.25, I). Destrukcyjna szatańska siła, która niszczy pewną za możną rodzinę... Oczywiście horror, tyle że tym razem nie angielski lecz amerykański. W gronie wykonawców jedno znane nazwisko — Yvette Mi-mieux.

• „Sprawa pani Lerouge” (niedziela, 20, I i 9.50, II). Dwuczęściowy film prod. TV RFN, stanowiący ekranizację XIX-wiecznej powieści Emila Gaboriau. Reż. Wilhelm Semmelroth („Czerwony szal”). Niezwykłe zawiła i... mało prawdopodobna akcja, ale tego rodzaju kostiumowe „bajki z wyższych sfer” też mają swoich zwolenników.



— Lekarz poradził mi dużo sportu na powietrzu...

Gierasimowa. „Myśl i serce” składa się z dwóch części, zamykających cykl („Ludzie i bestie”), „Dziennikarz”, „Nad jeziorem”), stanowiący próbę filozoficznego ujęcia problemów współczesności. W rolach gł. Anatolij Solonycyn, Lubow Virolainen i Żanna Bołotowa.

• „Honor dziecka” (piątek, 17.30, I). Film TVP w reż. Ferdinanda Erola. Komedia kostiumowa, której akcja rozgrywa się w XIX w. Powikłane perype-

SENSACJA, SENSACJA!

Boileau-Narcejac to słynna francuska spółka autorów „kryminałów” i oni właśnie firmują spektakl Teatru Sensacji (czwartek, 20.15, I) pt. „Okno na morze”. Reż. Jan Bratkowski, występują Edmund Fetting, Ewa Szykulska, Marta Lipińska i Jerzy Moes.

DLA MELOMANÓW

Po „Libuszy” — prezentacja kolejnego klasycznego dzieła Bedricha Smetany „Dalibor” (czwartek, 20.15, II).

Natomiast do Lusławic, pałacyku Pendereckiego, gdzie od bywać się wspaniałe „salony muzyczne”, zaprasza TVP we wtorek, 20.15, II.

HALINA W SOPOCIE

W czwartek, 22.05, I — przypomnienie recitalu Haliny Frąckowiak na festiwalu Sopot 84. Z tej samej serii w niedzielę (22.45, I) występ grupy Twins.



Przełożyła Zofia Zinserling

23

Mógłby wylamać staw kolanowy, gdyby przy swoim braku równowagi powziął pomysł wyprostowania ciała, żeby się przyzwocić prezentowało. A potem, wie pan, mógłby po prostu uciec i udawać, że nie się nie stało. Niech pan mnie dobrze zrozumie, ja nie twierdzę, że tak było, ale bez trudu mógł to sobie wyobrazić. W takiej sytuacji uważałem za właściwsze milczeć. Bardzo nieprzychylnie przykro byłoby zwracać na to uwagę. A zadawanie pytań mogłoby wyrażać znerwicowanemu osobnikowi nieopisaną szkodę. Woląłem nie wywoływać wilka z lasu. Sama śmierć nie miała w sobie nic podejrzanego, to pewne. Co do reszty, mamy obowiązki względem żyjących; umarłym nie możemy pomóc.

— Racja. Ale coś pan powiem; spróbuję wybać, czy... równie dobrze możemy wyrazić to jasno... czy George Fentiman przebywał sam w palarni o jakiejś chwili porze dnia. Ktoś ze służby mógł zauważyć. To chyba wadym dopuszczalne wytłumaczenie. Cóż, dzięki serdecznie za pomoc. Ale, ale, mówił pan wtedy, że zeszytywanie zaczynało już się cofać, kiedy znaleźliśmy zwłoki... Czy był to zwykły kamufaż, czy też nadal jest to aktualne?

— Jeśli już o to chodzi, zeszytywanie zaczynało właśnie ustępować z twarzy i szczęki. Do pomocy cofnęłoby się zupełnie.

— Dzięki. To jeden fakt więcej. Lubię fakty, a w tej sprawie jest ich irytująco mało. Jeszcze jedną whisky?

— Nie, dziękuję. Muszę wracać do gabinetu. Do zobaczenia. Czołem!

Po jego wyjściu Wimsey przez dłuższą chwilę palił w zadumie. Potem przysunął krzesło do stołu, wziął kartkę papieru z półki i zaczął śpiesznie robić wiecznym piórem notatki dotyczące tej sprawy. Nie ujechał jednak daleko, zaraz bowiem zjawił się służący, który po kolei zaglądał do każdej wnęki, jakby kogoś szukał.

— Mnie szukasz, Fred?

— Przyszedł człowiek waższej lordowskiej mości i mówi, że może wasza lordowska mość chciałby o tym wiedzieć.

— Ma rację. Już schodzę. — Wimsey wziął bibularz, żeby osuszyć notatkę. Wyraz jego twarzy się zmienił. Spod bibuły z lekka wystawał skrawek papieru. Zgodnie z zasadą, że nie ma rzeczy tak blażej, by nie zasługiwała na popatrzenie, Wimsey wetknął ciekawski palec między bibuły i wy-

24

ciągnął świstek. Ktoś trzęsąc się ręką nabazgrał na nim bardzo niedbale parę cyfr. Wimsey przez moment z uwagą przyglądał się kartce i potrząsnął suszką dla sprawdzenia, czy niczego więcej tam nie ma. Następnie złożył kartkę, przytrzymując ją bardzo delikatnie za rogi, schował do koperty i wsunął do portfela. Po wyjściu z biblioteki zastał Buntera czekającego w hallu z aparatem i statywem w ręce.

— Ach, jesteście, Bunter. Jedną minutkę, zobacz się tylko z sekretarzem. — Zajrzał do biura i zastał Cuijera pograżonego w rachunkach.

— Halo, Cuijer, dzień dobry i tak dalej... tak, dziękuję, jak zawsze zdrowo do obrzydliwości... niech pan słucha, pamięta pan, jak to stary Fentiman nie tak dawno temu wyciągnął kopyta na nikogo nie zważając?

— Nie pozwolą mi zapomnieć — odparł z przekąsem Cuijer. — Wetheridge złożył trzy skargi na piśmie: jedną, że służba wcześniej tego nie zauważyła, co za banda nieobowiązkowych tobuzów i tak dalej; drugą, że ludzie z zakładu pogrzebowego musieli przechodzić z trumną koło jego drzwi i zakłócili mu spokój; trzecią, że czyjś doradca prawny przyszedł i zadawał mu pytania. Były tam też zawołowane aluzje do popsutych telefonów i braku mydła w łazience. Któż by się zgodził być sekretarzem?

— Ogromnie panu współczuję — powiedział Wimsey z uśmiechem. — Nie zamierzam sprawić kłopotów. Au contraire, jak odparł ten człowiek w Zatoce Biskajskiej, kiedy go spytali, czy jadł obiad. Fakt, że panuje pewna niezgodność co do dokładnej minuty zgonu staruszka — mówię to panu w największym zaufaniu — i ja się tym zajmuję. Nie chcę narobić szumu, ale zależy mi na kilku fotografiach klubu, żebym na osobności mógł je oglądać i sokołim wzrokiem ogarnąć konfigurację terenu. Jest tu ze mną mój służący z aparatem. Czy mógłby pan udawać, że to facet z „Plecingi” albo z „Wiadomości Ilustrowanych” czy czegoś w tym rodzaju? Bo z pańskim oficjalnym błogosławieństwem mógłby się tu kręcić ze swoim sprzętem.

— Tajemniczy idiota... naturalnie, jeśli pan sobie życzy. Choć nie będę udawać, że rozumiem, jakim cudem fotografie zrobione tu dzisiaj mogą panu określić czas śmierci, która nastąpiła przed dziesięciami dniami. Mam jedno ale... czy to wszystko jest zupełnie uczciwe? Nie życzymy sobie żadnego...

— Jasne, że nie. O to przecież chodzi. Absolutnie zaufanie... każda suma do wysokości pięćdziesięciu tysięcy funtów, jedynie na pański weksel, dostarczona w zwykłych furgonetkach, referencje zbędne. Proszę zaufać matemu Piotrusiowi.

— No, zgoda! Czego pan sobie życzy?

— Nie chcę chodzić z Bunterem. Żeby się nie zdarzało. Można go tu poprosić?

— Pewnie.

Posłano służącego po Buntera, który wszedł z miną nie-nagannego pedanta. Zlustrowawszy go od stóp do głów Wimsey pokręcił głową.

(edn)

Kino nocne — w piątek

„MAM POMYSŁ” — powiedział nam jeden z Czytelników. Czy nie słuszniej byłoby nadawać seanse Kina Nocnego TV w piątki przed wolną sobotą? Wówczas można by sobie pozwolić na nieco ciekawszą „zobudowę” programową sobotniego wieczoru, a kto by chciał wcześniej iść spać, bez zarywania nocy, to mógłby to zrobić, mając zaliczony atrakcyjny film właśnie w piątek.

Pomysł nam się podoba — pytanie czy spodoba się szefom telewizji...

Prezent „Wilków Morskich” dla trenera Rytki

100 punktów na inaugurację



UDANIE zainaugurowali rozgrywki I-ligowej koszykarskiej Pogoni, która na punkcie halli WDS pokonała warszawską Polonię 100:75 (41:42).

POGOŃ: Cabań 20, Dubicki 0, Dziegielewski 16, Szweczyk 12, Węclawski 0, Krawczyk 2, Majcherek 9, Kajtela 13, Buczkowski 10 i Kuliński 18.

POLONIA: Lubuska 6, Staniszewski 2, Mardziak 0, Wódz 10, Król 5, Ziolkowski 13, Goldt 7, Roszczyński 4, Sielanko 9 i Różycki 22.

SPOTKANIE beniaminków koszykarskiej ekstraklasy rozpoczęło się od zdobycia pierwszego kosza przez Szweczyka (Pogoń). Choć szybko udało się naszym koszykarzom uzyskać kilkukrotnie przewagę, to jednak stracili ją równie szybko.

na skutek błędów i niecelnych rzutów. Pierwsza połowa „Wilków Morskich” zaryła słabo i widać było, że czują respek przed polowian, którym uległy na turnieju barażowym w Śremie. Dopiero po przerwie dzięki szybkim atakom i zdecydowanym wejściom na kosz rywala, uzyskali w ciągu kilku minut przewagę 20 punktów. Podobał się w tym okresie gry Dziegielewski, który pokazał wiele ładnych zarytki. Szweczyk natomiast umiejętnie kierował gra koleżków i był pierwszoplanową postacią w Pogoni. Znakomicie sekundowali im Kuliński i Cabań, których celne rzuty przyczyniły się do tak wysokiego zwycięstwa będącego wspaniałym prezentem pożądanym dla trenera Stanisława Rytki. 4-minutowy tenis trenera z Walbyżyną nie poszedł w Szczecinie na marne.

W sobotę Pozoń gra mecz wyjazdowy z wrocławską Polonią. (mk)

Najmniejsza trafiała najeczęściej

Porażka koszykarek Czarnych

SYMPATYCY żeńskiej koszykówki z niecierpliwością oczekiwali na pierwszy ligowy występ zawodniczek Czarnych Szczecin. W plakatowym wydaniu „Kuriera” zapowiadaliśmy, że nasze koszykarki spotykając się z wicemistrzyniami kraju, Słezą Wrocław, staną przed bardzo trudną próbą, która jednocześnie będzie dla nich poważnym egzaminem. Czy zdąży go na dobrą ocenę, przerywając w wrocławiankami 75:87 (37:49)?

RACZEJ NIE, choć przegrana dwunastoma punktami z wicemistrzyniami kraju nie przynosił ujemną naszym paniom. Natomiast ich postawa meście zastraszająca niecelnością rzutów i to z różnych pozycji. Ten czarniak może przyczynić się do poważnych konsekwencji. Aczkolwiek koszykarki Czarnych w drugiej połowie zdobyły tyle samo punktów co przeciwniczki (38), ale to nie usprawiedliwia ich. Po sobotnim meczu trener Zb. Łata był raczej zadowolony z gry swoich podopiecznych, twierdząc, że

do nawiazania równorzędnej walki z poważnymi kandydatkami na mistrza kraju jeszcze daleko. Sądzi jednak że jeżeli jego dziewczyny w kolejnych meczach zagrają skutoczniej pod kątem przewidywania, bez wadpek przy obronie własnego, będą w stanie odnieść zwycięstwa. Pocekamy, zobaczymy. Ale mimo wszystko nie może być w zespołe takiej sytuacji, gdzie największe punkty zdobywa jedna z mniejszych zawodniczek — Seroka (29), a najmniej największe koszykarki: Wasilewska, Kaczmarek (po dwa punkty).

CZARNI: Wasilewska — 2, Wojska — 1, Bartocha — 7, Maciejewska — 14, Jaworska — 12, Seroka — 25, Michałek — 9, Rohatyńska — 7, Kaczmarek — 2.

SŁEZA: Kowalska — 8, Kepka — 27, Pawlak — 13, Sitarz — 2, Zagórska — 8, Jakóbczyk — 3, Wierzbicka — 12, Debicka — 1, Lenczewska — 7.

Jak długo można mówić o pechu Pogoni?

Fatalny serial — trwa

Do outsidera tylko... krok

POGOŃ — ŚLASK 1:4 (1:1). Bramki zdobyli: dla Pogoni — Turowski w 30 min., a dla Śląska: Szlag w 44 min., Prusik w 48 min., Pekala w 50 min. i Nocko w 82 min. Widzów: 6 tys. Sędziów: Wit Zelazko z Warszawy.

POGOŃ: Szezech — Kuras, Makowski, Miazek, Czapan — Hawrilewicz, Kewny, Sokolowski, Ostrowski (od 61 min. Kruha) — Turowski, Leśniak.

ŚLASK: Jedynak — Przybyś, Matys, Korycki, Król — Rusin, Prusik, Pekala, Tarasiewicz (od 72 min. Kutawa) — Szlag, Socha (od 82 min. Nocko).

„okienko” bezradnego wobec takich bomb Szecza.

Podczas gdy Śląsk zdobywał bramki, oddane przez naszych zawodników strzały można by policzyć na palcach jednej reki. Chcieli, za wszelką cenę, przy pomocy rozłożonej na „1000 podar” gry wciągnąć do bramki, i nawet w takich wymeczonych sytuacjach szczęściuś napastnicy robili wszystko by gola nie strzelić. Leśniak przyprowadził nawet wybitnie z bramki, Śląska. II linia poza Ostrowskim i chwilaami Kewnym, zamiast taklo pokierować gra czyniła tylko chaos. W podobnym stylu walczyła defensywa, utawiała czołwiawom zdobywanie bramek.

SLABA gra destrukcyjna II linii i dziurawa obrona plus nie skuteczny atak — oto obraz futbolu, jaki wczoraj demonstrowała Pogon.

Był to najgorszy spośród przegranych meczów naszej drużyny. Przejrzyła ona ewidentny kryzys. W pierwszych 5 meczach portowcy zdobyli 9 punktów, a w 5 ostatnich zero. Tracąc twarz nie tylko na wyjazdach, ale i u siebie. Wczoraj przegrali na Twardowskiego po raz trzeci z rzędu. O ile pierwsze niepowodzenia Pogoni wywoływały wśród kibiców gwałtowne emocjonalne reakcje, połączone z wyczekiwaniem na odwrócenie losu, o tyle obecnie, poza grupą młodych ludzi etatowo już Pogoni wyszydających, zdają się przeważać chłodne kalkulacje. A one dyktują nie czekanie na odmianę losu lecz działanie. I zaczęły działać w Pogoni trzeba szybk. Okazuje się bowiem iż zespół albo nie ma składu, potrafiącego wywindować go na

wysoką pozycję w tabeli, albo jest źle prowadzony lub też panująca w klubie czy drużynie atmosfera nie sprzyja jego rozwojowi. Serial niepowodzeń nie może być bowiem interpretowany jako przypadek. To proces z czegoś wynikający. I nie ze złej gry jednego czy drugiego piłkarza. Słaba jest bowiem, poza nielicznymi wyjątkami, cała drużyna.

OTWARTA gra a taka Pogon im służy, jest w naszej ekstraklasie futbolu trudnym. I trzeba przyznać, że mimo porażek zespół znacząco nie ustąpił. Wczoraj, w meczu z Śląskiem, Pogon nie udoskonaliła jednak tego stylu i została przez przeciwników rozszyfrowana, co nastąpiło niemal jednocześnie z kryzysem, jaki zapanował w zespole grającym w nowym, nie do końca dopracowanym ustawieniu. Dostarczając fakty nie sposób nie dostrzec i innych. Widąc bowiem wyraźnie, że Pogon gra szablonowo i nowe ustawienie nie okazało się nowością w grze, choć początkowo dobra współpraca napastników i Leśniaka i Turowskiego stwarzała większą siłę uderzeniową drużyny. To jednak trwało krótko. Wada Pogoni jest również za późno, często doniesio w strefie pola karnego, rozpoczynanie obrony co stwarza rywalom większe możliwości zdobywania bramek.

TERAZ w lidze dwutygodniowa przerwa. Pogon, poza kadrowiczami (Ostrowski — I reprezentacja, Sokolowski, Leśniak, Kuras — młodzieżowca) zamierza wyjechać i trenować poza Szczecinem. Ten okres trzeba też poświęcić na wyciągnięcie wniosków z zaistniałej sytuacji. Jest ona fatalna. Powiem od outsidera dzieła szczeniów tylko 2 pkt. I to chyba komentarza nie wymaga.

Jackek GRAZEWICZ

Remisowy wyjazd piłkarek

Poreprezjendzie... zwycięstwo



WICEMISTRZYNIOM kraju piłkarskom Pogoni nie wiedzie się w tegorocznych rozgrywkach mistrzostw Polski. Smialo można powiedzieć, że przegrana była kamienioną formą. Jak bowiem maciej określić słabą grę w sobotnim meczu z AZS Katowice — przegrany przez nasze panie 2:2 (1:1) oraz dobra postawa we wczorajszym spotkaniu, wygranym przez Pogon 3:2 (1:0).

POGOŃ: Zurawska 5 i 11, Pietrzak 5 i 8, Tobjask 6 i 3, Górska 4 i 5, Afeltowicz 4 i 1, Wira 1 i 3, Lukaszewicz 0 i 1.

AZS: Romanowska 7 i 7, Łupiańska 5 i 2, Rosiska 6 i 3, Szałkowska 3 i 1, Grela 5 i 0, Gwiazda 1 i 1, Wyrebeck 0 i 3.

MIMO że Pogon przywiozła dwa punkty mamy prawo odpowiedzieć

na stwierdzenie kierownika drużyny Ryszarda Pyla, że osobiście podopieczni Jacka Zablockiego zagrały bardzo słabo w obronie — 1:2 defensywa już nie pierwszy raz w tym sezonie popełnia straszliwe błędy. Ale czy zawsze? Nie, edyż wczoraj, po bardzo ostrej porażce, nasze panie przebudziły się i pokazały w niedzielę, że stać je na skuteczną blokowaniem przeciwniczek. Pomysłowo bowiem potrafiły wybić katowiczanki z szybkich akcji i zdecydowanymi kontratakami zakończonymi celnymi strzałami, zdobywać ładne bramki, co w sumie dało im zwycięstwo. Czekały zatem kiedy szczeniaki będą prezentowały równa formę w dwóch spotkaniach i wreszcie w całym sezonie.

Z naszych zawodniczek na najwyższe oceny zasłużyły jedynie Chmielewska, Zurawska, Tobjask oraz Pietrzak. (bt)

NIE dziwili się, że Pogon wybiła wczoraj na boisko spłata, że grała w I połowie asyruacyjnie. To była logiczna i możliwa do przewidzenia konsekwencja wcześniejszych jej niepowodzeń. Dziwi natomiast to, że strzelając w 30 min, pierwsza bramkę spotkania, pierwszego od półtora miesiąca ligowego gola, drużyna nasza nie potrafiła tego psychologicznie bodźca wykorzystać i to w rywalizacji z przeciwnicami grającym młodym zespołem w którym tylko dwóch zawodników miało więcej niż 22 lata. Przeciwnie, bramka ta zdembilowała szczeniaki i dał się oni w prosty sposób zaskoczyć rywalom. Napierw Szlag ogwał okolicę, a potem Nocko, Obaj krowieć ców Pogoni i uzyskał wyrównanie, a po przerwie szybka akcja kości uwolniona została bramka Prusika, po którym na liście strzelców wpisali się Pekala i Nocko. Obaj krowieć pneli mocno sprzed pola karnego — na zmianę w prawe i lewe

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Ruch — Motor	1:0 (1:0)
EKS — Bałtyk	3:0 (1:0)
Lechia — Legia	0:2 (0:1)
Lech — Górnik Z.	1:0 (0:0)
Pozoń — Śląsk	1:4 (0:3)
Zagłębie — Górnik W.	0:0
Radomiak — Widzew	1:0 (0:0)
Wisła — GKS	2:2 (1:1)

TABELA	
1. Legia	15:5 16-7
2. Widzew	13:7 9-4
3. Górnik Z.	13:7 8-3
4. Lech	13:7 10-6
5. Radomiak	11:9 11-9
6. Zagłębie	11:9 12-11
7. Motor	10:10 10-10
8. Ruch	10:10 10-11
9. GKS	9:11 9-9
10. Pogon	9:11 9-13
11. Bałtyk	9:11 6-12
12. Śląsk	8:12 12-13
13. EKS	6:12 6-7
14. Wisła	7:13 8-10
15. Górnik W.	7:13 11-15
16. Lechia	7:13 8-16

II liga piłkarska

Piast — Gwardia	1:2 (0:1)
Piast — AKS	2:3 (0:1)
Zawisza — Stal Stocznia	0:0 (0:0)
Chrobry — Odra	0:1 (0:0)
Zagłębie L. — Szombierki	0:1 (0:0)
Stilon — Moto Jelez	0:0
Zagłębie W. — Victoria	2:1 (1:0)
Chemik — Olimpia	1:1 (0:0)

TABELA	
1. Odra	16:4 16-8
2. Szombierki	13:7 11-8
3. Zawisza	12:8 15-10
4. Moto Jelez	12:8 13-8
5. Zagłębie L.	12:8 8-4
6. Gwardia	11:9 17-14
7. Zagłębie W.	11:9 14-12
8. Olimpia	11:9 15-13
9. Chrobry	11:9 10-10
10. Chrobry	9:11 7-7
11. AKS	9:11 10-15
12. Stela	8:12 7-12
13. Piast	8:12 12-10
14. Piast	8:12 7-12
15. Victoria	6:14 2-8
16. Stal Stocznia	4:16 5-17

III liga

Grunwald — Blekitni	1:3
Arkonka — Energetyk	1:0
Celuloza — Czarni	2:0
Lubuszanin — Stoczniowiec	2:2
Lech II — Warta	1:0
Polonia — Fadam	1:0
Dozamet — Lechia	1:0

TABELA	
1. Blekitni	13:5 15-5
2. Lechia	12:6 10-5
3. Celuloza	11:7 7-4
4. Arkonka	11:7 10-10
5. Grunwald	10:10 13-12
6. Dozamet	10:8 8-10
7. Stoczniowiec	9:9 10-10
8. Czarni	9:9 9-10
9. Lubuszanin	9:9 9-11
10. Polonia	7:11 11-10
11. Energetyk	7:11 9-13

II liga piłki ręcznej mężczyzn

Nielba — Ostrowia	21:25 12:22
Pozoń — Omiwo	23:23 25:22
Chrobry — CHKS	26:28 24:29
Gwardia — Zagłębie	16:16 25:17
Włokniarz — AZS Wrocław	25:17 23:20

TABELA	
1. CHKS	12:0 175-144
2. Gwardia	11:1 134-106
3. Zagłębie	9:5 133-122
4. Pogon	7:5 147-125
5. Nielba	6:6 148-135
6. Ostrowia	6:6 159-120
7. Włokniarz	4:8 131-142
8. Omiwo	3:9 132-144
9. Chrobry	2:10 141-153
10. AZS Wrocław	0:12 111-143

I liga piłki ręcznej kobiet

AZS — Pogon	32:28 1:24:22
AKS — Sosnica	26:21 1:25:22
Start — AZS W.	26:22 1:19:19
Słeza — Ruch	23:23 1:26:25
Skra — Cracovia	24:24 1:25:29

TABELA	
1. Cracovia	10:1 262-205
2. Ruch	13:7 238-211
3. Skra	13:7 240-219
4. Pogon	12:8 231-220
5. AZS Wrocław	11:9 238-223
6. AKS	8:12 209-224
7. Sosnica	7:13 209-231
8. AZS Katowice	7:13 243-275
9. Stela	5:15 214-239
10. Start	5:15 224-251

I liga koszykarek

ROW Rybnik	—
AZS Poznań	58:61 (40:40)
Polonia Warszawa	69:58 (35:34)
EKS — Stal Brest	9:39 (44:35)
AZS Katowice	115:56 (50:28)
Czarni Szczecin — Słeza	75:87 (37:49)
Mecz Wisła Kraków — Spójnia Gdańsk	— przełożony na 22 bñ.

I liga koszykarzy

Hutnik Kraków	66:74 (38:38)
Gwardia Wąbrzeźno	—
Stal Bobrek Bytom — Śląsk	98:80 (53:40)
Pogon — Polonia Warszawa	100:73 (41:42)
Gwardia Wrocław	—
Zagłębie Sosnowiec	75:85 (37:36)
Zastal Zielona Góra — Wisła Kraków	87:105 (38:46)
Legia — Lech	95:108 (41:48)

Tu toto

DUZY LOTEK
I losowanie: 2 — 6 — 10 — 32 — 45 — 47 dod. 12
II losowanie: 5 — 21 — 28 — 30 — 31 — 34

Młodość pokonała rutynę

DERBOWE spotkania o mistrzostwo II ligi szczyptowników pomiędzy Ogniwem a Pogonią dostarczyły widowisk wiele emocji, ale niestety, nie maciej nie wspólnie ze sportem. Dotyczy to zwłaszcza meczu niedzielnego, w trakcie którego lekarz zawodów miał wiele pracy. Dochodziło do niekoczonych i wzajemnego polowania na kocię. Mecz sobotni zakończył się remisem 2:2:3 a wyrównująca bramka dla Ogniwia uzyskał w ostatniej minucie Szymański. Bardzo dobre spotkanie rozegrał Tarant, który zdobył 10 bramek dla Ogniwia. Mecz niedzielny wygrał piłkarze Pogoni 2:2 (0:1). W obu spotkaniach młodzi szczyptownicy morskiego klubu zdobywali przewagę bramkową, która po kilku akcjach rutynowanych piłkarzy Ogniwia tracili. Zwycięstwa jednak nie oddali.

Najwyższe bramki dla Pogoni tuż przed końcem meczu zdobyli: Haas (0 i 0) oraz Stefanak (3 i 5). W Ogniwie naliczając rzucali: Ciesla (5 i 5) oraz Szymański (2 i 5).

DMP w kartingu

Bydgoszczanie najlepsi

W SOBOTE i niedzielę na torze kartingowym przy al. Wojska Polskiego odbywały się drugonocny mistrzostwa Polski w kartingu w klasie otwartej. W szczyptówkiej imprezie udział wzięło 6 ekip, po sobo-

botnich eliminacjach do finału zakwalifikowały się cztery drużyny z Poznania. Bydgoszczanie, Olszyna i Warszawa, już po pierwszych wyścigach było wiadomo że tytuł drugonocnego mistrza Polski przypadnie kartingowcom z Bydgoszczy, którzy niemal każdy bieg kończyli na pierwszych pozycjach. Drugie miejsce wywalczyła ekipa AW Warszawa, trzecią pozycję zajęli zawodnicy AW Poznań na czwartym miejscu uplasowali się kartingowcy z Olszyna. (bt)

PONIEDZIAŁEK, 8 PAŹDZIERNIKA

DZIS: Pelagii, Brygidy JUTRO: Arnolda, Dianizego

POGODA

ZACHMURZENIE słone, przelotny deszcz. Temp. do 14 st. Wiatry umiarkowane, zachodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1015 hPa (762 mm Hg). W ciągu dnia niewielki wzrost ciśnienia.

TEATR

MUZYCZNY (880-82) „Toto” g. 11 (poniedziałek i wtorek); ZAMEK - „Krypta” „Serenada” g. 19.

KINA

DELLIN (kino studyjne - 468-78) „Inne spojrzenie” g. 15.45, 18, 20.15, 22.15; wtorek: g. 9, 11, 13.15, 15.45, 18.15; COLOSSEUM (tel. 438-18) „Czas dozwolenia” g. 15, 17, 19 - pol. 1, 15 (poniedziałek i wtorek); KORAB - Wziewien Brubaker” g. 17, 19.15 - USA, 1. 18; KOSMOS (380-93) „Błękitny groni” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.15, 20.30 - USA, 1. 15 (poniedziałek - wtorek); BALIK (738-35) „W pustyni i w paszczy” g. 15.15 - pol. cz. II; „Psy wojny” g. 17, 19 - USA, 1. 18; wtorek: „Szatan z 7 klasy” g. 15.15 - pol.; „Thais” g. 17.15, 19.15 - pol.; POLONIA (22-18-34) „Bład szeryfa” g. 14 - NRD; „Kaskader z przypadku” g. 19.30 - USA, 1. 18; „Szachrajka” NRD, 1. 15 (poniedziałek i wtorek); w wtorek o g. 18.30 „Moji kochani małż i ja” - NRD; PIONIER (tel. 475-93) „Księżniczka w śnieżnej szkarpie” g. 9, 10.30 - rad.; „Rocky II” g. 12, 14, 16 - USA, 1. 15; „Dziedzictwo” g. 18, 20 - ang. 1. 18 (poniedziałek i wtorek); DRUŻBA (356-35) „Tradycje” g. 15.45, 18, 20.15 - pol. 1. 18; ZAMEK (kino studyjne) wersja oryginalna „Poszukiwacze zaginionej arkii” g. 18, 20.15 - USA; MARS - „Imperium kontrataków” g. 17, 19.15 - USA, 1. 12; SZMARAGDOWY (Zdrole) „Czarnodzielski kleks” g. 17 - CSRS; „Afero Concorde” g. 18.30 - w. 1. 15; PRZYJAZN (Dabie) „Ucieczka z Alcatraz” g. 17.30, 19.30 - USA, 1. 15; 9 MAJ (Żyrowice) „Głina czy leśdak” g. 18 - fr. 1. 18; BAJKA (Police) „Za śledzioma morzami” g. 18 - NRD; „Najlepszy kurier” g. 17.30, 19.15 - USA, 1. 15; ZATOKA (Nowe Warpno) „Duch” g. 18 - USA, 1. 15; JURTEŃKA (Chojna) „Policjantka” z fr. 1. 18; GRZYB (Gryfino) „Wendy” g. 18 - USA, 1. 15; „Przyjdy Błękitnego Rzeczycy” - pol.; WISLA (Goleniów) „Tropiciel” - NRD 1. 12; „Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za broń” - fr. 1. 12; INA (Stargard) „Wziewien Brubaker” - USA, 1. 18; DAR (Stargard) „Symfonia wiosenna” - NRD 1. 15; „Przyjdy arabska” - ang.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPFR.

WYSTAWY

KLUB „KIERUNKI” - Mariacka 6/8 - rysunek Leszka Frey-Witkowskiego g. 17-20.

DZURY

SZPIETALE CHIR. DZIECIĘCA - Wolejczka 7; CHIR. DOROSŁYCH - Gołeczka 7; Złinowo: Wziewien Brubaker; GINEKOLOGIA + POŁOŻNICTWO - rejsnowe. PRZYCHODNIE DZIECIĘCA - ul. Wolejczka 7, g. 20-9; DOROSŁYCH - al. Jedności Narodowej 12 - g. 19-7; STOMATOLOGICZNA - Jedności Narodowej 12 - g. 20-7; ul. Napędka 20 - g. 8-18. APEKI KARD. WYSZYŃSKIEGO 17 - (dod. odratunki) tel. 872-78; A. WOLSKA POLSKIEGO 134 - tel. 749-00; STOLCZYN, Nał Odra 20 - tel. 232-42; DABIE Gryfińska 13 - tel. 612-068. INFORMACJE PKS - tel. 459-80 i 836 - odjazdy autobusów pospiesznych KOLEJOWA - pociski odjeżdżające - tel. 935 i 933; Pociski przyjeżdżające - tel. 934. SŁUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46; g. 7.30-46. SZKOLENIE DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH - tel. 770-60 - g. 8-13.

USŁUGOWA - tel. 428-14 - g. 7.30-15.30. RUCH STATKOWY - tel. 951. POGOTOWIA RATUNKOWE - tel. 999; MO - tel. 997; STRAZ POZARNA - tel. 998; DROGOWE - tel. 999; SPOL-DZIELCZE - tel. 932; ELEKTROWNI - tel. 991; GAZOWE - tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE - tel. 994; LOKALNOŚCIOWA - tel. 988. STACJE BENZYNOWE CZYNNE CAŁA DOBE; Mielkiewicz, Kadłubka (taxi), Ku Słońcu, Eskardowa, Chojna, Kopernika. Pozostałe stacje czynne w godz. 6-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I 17.00 TTR 17.30 NURT. 16.25 Wiadomości. 16.30 Encyklopedia TDC. 16.55 Orodry zoologiczne świata. 17.20 Wiadomości. 17.30 Inf. wydawnictw. 17.45 „Jak gal Chomni” 18.30 Miodowy piech na stolem. 18 Dobranoc. 19.10 Echa studjowa. 19.30 Dżennik. 20 Publicystyka. 20.15 Teatr TV - „Kilka scen z życia Glebowa”. 22.45 Komencje. PROGRAM II 18.30 Kronika (lok.). 19 Nasz sąsiad NRD. 19.15 Wakacje za miedzą. 19.30 Dżennik. 20 Jak powstała NRD? 20.45 NRD. 20.55 Jak to robią nasi sąsiedzi. 21.00 „Partnery”. 21.05 Pr. muzyczny. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Film NRD - „Brandenburgski Jakobin”. 23 Wiadomości. PROGRAM III 6.15-6.30 TTR. 6.10 Geografia dla kl. VII. 9 Matematyka dla kl. I. 9.35 Film TVP „Pownowoc”. 10.50 Wiadomości dla kl. I, polski dla kl. II. 11.30 Muzyczny. 11.50 Matematyka dla kl. I i 1.30 i 1.14 TTR. 12.35 Wiadomości. 16.30 Muzyka naszych czasów. 17.05 Film rys. „Reksio - remont”. 17.20 Wiadomości. 17.30 „Przed maturą”. 18.30 Komentarza. 19 Dobranoc. 19.10 Kilka zdrowego człowieka. 19.30 Dzień nr. 30 Publicystyka. 20.15 Film TVP „Pownowoc”. 21.05 Pr. publiczny. 21.40 Komencje. 22 Skanral z Zapolska. 23 Wiadomości. PROGRAM II 18 W obronie własnej. 18.30 Kronika (lok.). 19 Teleturniej. 20.15 P. 20.30 Dobre Dźwięki. 19.20 Dziennik. 20 Express reportaż. 20.15 Salon muzyczny - festiwal w Łusławicach. 21.15 Wydarzenia. 21.30 „Utrwalił Świecik”. 23.40 Wiadomości. UWAGA: TV zastrzeża sobie zmiany w programie. PROGRAM BERLINSKI 17.00 Kronika. 17.15 J. angliści. 15.55 Film radz. „Kasztanka”. 17 Wiadomości. 17.15 Widowsko dla dzieci. 17.50 Gimnastyka. 18 Pr. muzyczny. 18.50 Pr. 19.15 Wziewien Brubaker. 19.30 Prognaza pogody. 19.40 Komedja filmowa - „Piatak. 13-20”. 21.25 Czarzy. 22.55 Kronika.

RADIO

PROGRAM I 14.55 Pięć minut o książce. 16.15 Bant reportaż. 17 Muzyka i akty. 17.00 „Przyjdy z piosenka”. 18.05 Gorący temat. 18.15 Jazz i piosenka. 19.20 Minirelat. 19.30 Radio dzieciom. 20.10 Koncert. 20.35 Człowiek dla człowieka. 20.40 Opowiadania St. Otwinowskiego. 20.50 Jazz. 21.15 Koncerty i festiwale. 21.25

NAUKA Oferty 20986 Biuro Odro... MATERYALNIA - kore... PRACA POTRZEBNA opiekunka... MATRYMONIALNE BIURO Matrymonialne... NIERUCHOMOŚCI DOM jednorodzinny... GOSPODARSTWO... PRZYSTAJE do s... NAUKA Oferty 20986 Biuro Odro... MATERYALNIA - kore... PRACA POTRZEBNA opiekunka... MATRYMONIALNE BIURO Matrymonialne... NIERUCHOMOŚCI DOM jednorodzinny... GOSPODARSTWO... PRZYSTAJE do s...

Zbliżenia. 22.35 Koncert bez biletu. 23.10 Piosenka świata. 23.25 Dla... PROGRAM II 14.30 Muzyka na 33 i 45 obrotów... PROGRAM III 15.05 Belszy odcień bluesa... PROGRAM IV 16.10 Leksykon lektki muzy. 16.35... KRONIKA WYPADKÓW SOBOTA. Z informacji milicji...

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA. Z informacji milicji drogowej wynika iż na ul. Kłobuckiej w Szczecinie panował spokój. Na terenie województwa wydarzyły się natomiast dwa tragiczne w skutkach wypadki. O godz. 7.30 w Wąrnolecie gm. Nowe Warpno 23-letni Konrad Z., mieszkaniec Szczecina, wyjechał niespodziewanie dziecięcym rowerkiem na drogę, prosto pod koła osobowego Skody Szybkiej kierowanej przez Bogumiła S. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu. Półtorę godzinę później w Swinioujściu na ul. Grunwaldzkiej „maluch” SZB 4635 kierowany przez 64-letniego Michała M. zderzył się z „Zaporożcem” SZB 6823 którego kierowca, mieszkaniec Swinioujścia Michał S. jak wynika z ustaleń MO - uścisłował wymusił pierwszeństwo przejazdu. Żona kierowcy „malucha”, 67-letnia Teresa M. poniosła śmierć na miejscu. Półtorę godzinę później w miejscowości Michał M. oraz jego dwaj pasażerowie: Alojzy Sz. i Stanisław Sz. przebywają w szpitalu. NIEJEDYNA. Kilka minut po godz. 18 na al. Wojska Polskiego samochód dostawczy „Żuk” SZA 6584 kierowany przez Edwarda K. potrącił chłopca nie ustalającego nazwiska, który przebiegał przez jezdnię. Lekarz pogotowia skierował chłopca do szpitala. POZDROŻY. Gry w siatkówkę w hali sportowej przy ul. Sowińskiego, o godz. 17, upadł i doznał kontuzji stawu skokowego 20-letni Jan K. Udzielono mu pierwszjej pomocy w pogotowiu. NA TERENIE ogródków działkowych przy ul. Mielkiewicza, podczas zbioru jabłek spadła z drzewa Lucja K. Skończyła się złamaniem lewej ręki i szpitalnie. Z ZŁAZNEGO ogrodzenia wokół restauracji „Żeglarska” przy ul. Armii Czerwonej spadł na pijanego na chodnik i doznał urazu głowy oraz wstrząśnienia mózgu Andrzej S. Przebywa w szpitalu przy ul. Arkońskiej. (ap)

LODÓWKI nowa zamie... RODZICOM i siostrze wyrazy współczucia... WALDEMARA RUSOWICZA składa matka chrzestna Zmarłego wraz z rodziną. POGODNO - odstąpił pomieszczenie na sklep... KUPNO PRALKE Tamat na gwarancji... POLONEZA 2-letni... SPRZEDAŻ MERCEDESA 220 D (1973) - sprzedam... MERCEDESA 240 D (1975) do kapitalnym... KOMPLET wyposażony - sprzedam... CZARNE futro karakulu - sprzedam... FUTRO z nutili - sprzedam... GŁOSNIKI niskonatone... TASMY perforowane... AKORDEON Weltmeister - sprzedam... NAGRANE kasety magnetofonowe - sprzedam... FURNIR Jesion 43 m kw. oraz indyjskie... OVERLOCK nowy czterniołkowy - sprzedam... ENCYKLOPEDIA 4-tomo... PIALA 3-miejscowa... OWCZARKI niemieckie... PRZYCZEPY awokulowa... SALON Pielęgnacji... FORTPIAN Bechstein... FLATA 126 p - gr... BLAM banki karakulo... PRALKE na gwarancji... LADY i reserw sklepowe... SVRENE 105 sprzedam... WZMACNIACZ Elektron... MIESZKANIE własnościowe M-2... NAUCZYCIELKA z siostrą... MIESZKANIE na Pogodnie... WŁASNOŚCIOWE M-2... ODNAJME pokoi dwuosobowych Brzozowa...

KUPNO

PRALKE Tamat na gwarancji... POLONEZA 2-letni... SPRZEDAŻ MERCEDESA 220 D (1973) - sprzedam... MERCEDESA 240 D (1975) do kapitalnym... KOMPLET wyposażony - sprzedam... CZARNE futro karakulu - sprzedam... FUTRO z nutili - sprzedam... GŁOSNIKI niskonatone... TASMY perforowane... AKORDEON Weltmeister - sprzedam... NAGRANE kasety magnetofonowe - sprzedam... FURNIR Jesion 43 m kw. oraz indyjskie... OVERLOCK nowy czterniołkowy - sprzedam... ENCYKLOPEDIA 4-tomo... PIALA 3-miejscowa... OWCZARKI niemieckie... PRZYCZEPY awokulowa... SALON Pielęgnacji... FORTPIAN Bechstein... FLATA 126 p - gr... BLAM banki karakulo... PRALKE na gwarancji... LADY i reserw sklepowe... SVRENE 105 sprzedam... WZMACNIACZ Elektron...

RODZICOM i siostrze wyrazy współczucia z powodu śmierci Syna i Brata WALDEMARA RUSOWICZA składa matka chrzestna Zmarłego wraz z rodziną.

Informujemy, że STACJA BENZYNOWA nr 785 w Szczecinie przy ul. K. Kolumba jest wyłączona z eksploatacji - do odwołania w związku z czyszczeniem i litrażowaniem zbiorników. Najbliższe czynne stacje przy ul. Cukrowej i Kopernika. Przepraszamy.

ZAKŁADY WYTWORCZE URZĄDZEN TELEFONICZNYCH „TELKOM - ZWUT” ul. Żupnicka 11 03-821 Warszawa pilnie zakupią lub wydzierżawią OBIĘTKI WCZASOWY DLA MORZE DLA OSÓB z pełnym wyposażeniem. Oferty kierować do Działu Społecznego ZWUT, tel. 19-99-14 pod adresem jak wyżej. 4703-K

ZAKŁADY WŁÓKNIENIOWYCH „CHEMITEK-WISKORD” w Szczecinie ul. Transportowa 1 przyjmą do pracy KOBIETY i MEŹCZYZYN na stanowiska aparatowych procesów chemicznych. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników przemysłu chemicznego. Samotnym zakład zabezpiecza miejsca w Hotelu Pracowniczym bądź kwatery prywatne. Bliższych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 616-081, wewn. 218 i 219. 4375-K

LOKALE MIESZKANIE własnościowe M-2 sprzedam, Marcina 2/8 29113-G NAUCZYCIELKA z siostrą poszukuje pokoju 20207-G OBCOKRAJOWIEC poszukuje samodzielnego mieszkania. Wiadomość: tel. 343-36, 2889-G M-3 lub M-4 poszukuje (teningrad) w Swinioujściu zamienie na mieszkanie w Szczecinie lub sprzedam, Tel. 354-62 28462-G

